Nr 338b. Dnia 6 grudnia. Sobota. Dnia 24 listopada (6 grudnia) 1884 r.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświąteczne tylko wieczorem.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY CZWARTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godz. 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 10-ej rano do 1-ej w południe.

Prenumerata:

Rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25 miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie: koszta przesyłki pocztowej podane są w nagłówku numeru porannego.

Za granicą (z przesyłką jednorazową) miesięcznie rs. 1 k. 50.

Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie *Kurjera* przyjmowaną być nie może.

Numer pojedynczy wieczorny kop. 5; poranny w dni powszednie k. 3, niedziele i święta k. 5.

Ogłoszenia:

Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.

Nekrologja: za jeden wiersz 15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia: za jeden *wyraz* pierwszy raz 2 kop., każdy następny raz $1\frac{1}{2}$ kop.

Ogłoszenia do *Kurjera Warszawskiego* przyjmuje także Biuro ogłoszeń Rajchmana i Frendlera ulica Senatorska 18.

Od administracji.

Upraszamy sz. prenumeratorów o wczesne odnawianie przedpłaty na rok 1885-ty.

Dla ułatwienia przesyłki pieniężnej z prowincji dołączamy do dzisiejszego numeru *Kurjera* listy zwrotne.

— W dniu jutrzejszym odbędzie się w kościele św. Ducha (po-paulińskim) nabożeństwo odpustowe z corocznym ceremonjałem poświęcenia wielkiej świecy, wystawionej ku czci św. Franciszka Ksawerego i na pamiątkę grasującej roku 1667-go w Warszawie epidemji.

Kazanie w języku niemieckim mieć będzie rektor ks. Zygmunt Chełmicki, na roratach zaś i nieszporach w języku polskim: ks. Jankowski, wikarjusz, i ks. Budyta, prefekt gimnazjum II-go.

— W poniedziałek obchodzoną będzie we wszystkich świątyniach Pańskich, uroczystość Niepokalanego Poczęcia N. Marji Panny, w niektórych zaś kościołach nabożeństwa odbędą się z zupełnym odpustem, mianowicie:

odpusty całotygodniowe w kościołach:
św. Anny (po-bernardyńskim);
św. Antoniego (po-reformackim);
św. Ducha (po-paulińskim);
jednodniowe w poniedziałek w kościołach:
św. Józefa Oblubieńca N. Marji Panny (po-karmelickim);
św. Andrzeja (panien kanoniczek);
św. Trójcy (po trynitarskim);
św. Marcina (po-augustjańskim);
św. Jacka (po-dominikańskim);
św. Stanisława (na Woli pod Warszawą).

— W kościołach zaś:

archikatedralnym św. Jana, w kaplicy Archikonfraternji literackiej, o godzinie 9-ej zrana, uroczysta wotywa, z wystawieniem N. Sakramentu, i przed ołtarzem Niepokalanego Poczęcia N. Marji Panny;

w kościele opieki św. Józefa (panien wizytek) nabożeństwo dopołudniowe matek chrześcijańskich.

— W kościele N. Panny Marji odbędzie się jutro, o godzinie 9-ej zrana, uroczysta wotywa przed ołtarzem Matki Boskiej Szkaplerznej.

— Ewangielja św. na niedzielę jutrzejszą, 2-gą adwentu, zapisaną jest u Mateusza św. w rozdziale 11-ym „o poselstwie Jana do Chrystusa”, na uroczystość zaś Niepokalanego Poczęcia N. Marji Panny u Łukasza św. w rozdziale 17-ym „o pozdrowieniu anielskiem”.

Przegląd polityczny.

Rogoziński jest bohaterem chwili. List naczelnika misji w Santa Izabel na wyspie Fernando Po, pana Antonio Borges Silva, donoszący o tem, że podróżnik nasz uprzedził o 24 godzin jeneralnego konsula niemieckiego dra Nachtigala w aneksji podgórza kameruńskiego na rzecz Niemiec, zarówno kraj ten, jak całe wybrzerze pomiędzy Wiktorją i Kalabarem ofiarując anglikom, list ten przeszedł rychło z łamów naszego *Kurjera* do prasy zagranicznej. Najskwapliwszą okazała się w powtórzeniu go berlińska *Englische Correspondenz*; charakter tego pisma, wskazany tytułem, usprawiedliwia pośpiech. List p. Borges Silva równą wywołał sensację w Berlinie, jak w Wiedniu, Paryżu i Londynie. Za granicą usłyszano nareszcie nazwisko Rogozińskiego, które lekceważono aż dotąd dlatego zapewne, że jest „tylko” polskiem, i dzisiaj w artykułach wstępnych i przeglądach politycznych rodak nasz stanął na linji tych podróżników i odkrywców lądu afrykańskiego, którym Europa zawdzięczać będzie ujarzmienie cywilizacyjne dzikich obszarów.

National Ztg. nazywa wyprawę Rogozińskiego „nienawistną machinacją polaka przeciw kolonjalno-politycznym dążeniom Niemiec“ i jadem źle ukrytym miota nań za to, iż nabyte od królików miejscowych ziemie sprzątnął z przed nosa drowi Nachtigallowi, że nie podarował ich niemcom lecz anglikom... To „intryga polsko-angielska”, woła chórem prasa berlińska, jak gdyby p. Rogozińskiemu nie wolno było mieć swoich sympatyj lub antypatyj wrodzonych. Antypatje wrodzone miewa przecież nawet tak trzeźwy mąż stanu, jak książę Bismark. Inaczej zapewne nie rozwodziłby się tak szeroko nad „rewolucjonistami” w poznańskiem i Prusach zachodnich. Usprawiedliwia go chyba to, że jest wyrocznią. Ś. p. wyrocznia delficka, która miewała gotowe odpowiedzi na wszystkie zagadki świata klasycznego, tym się właśnie cechowała „mankamentem”, że majaczyła. Historja się powtarza...

Węgry i Czechy zajęte są obecnie gorączkowo rozprawami nad polityczną doniosłością odczytu, jaki przed kilku dniami wygłosił w praskim klubie czeskim znany przewódca czeski, dr Rieger. Mówił on o „stosunku Węgier do czeskich dążeń”. Pod owemi dążeniami rozumiał patrjota z nad Wełtawy panslawizm. P. Rieger, który niegdyś innym przysięgał bogom i odmiennie zapatrywał się na te kwestje, zapewnił węgrów, że „panslawizm polityczny” przeszedł do krainy mrzonek, że czesi zerwali z utopją dla siebie i dla monarchji rakuskiej szkodliwą. W miejsce ś. p. „panslawizmu politycznego” rozwinął wszakże dr Rieger teorję „panslawizmu literackiego”, który nie kryje w swem łonie żadnych niebezpieczeństw dla innych szczepów narodowych, służąc jedynie do wymiany myśli pomiędzy pojedyńczemi narodami słowiańskiemi.

Pomimo owinięcia idei w owczą skórkę, nie przestała ona wydawać się węgrom „wilczą“. Dzienniki peszteńskie wszelkiej barwy od *Pester Lloyda* począwszy a na *Egyetertesie* kończąc, oświadczyły zgodnie drowi Riegerowi, że „panslawizm literacki” jest dla nich zarówno podejrzanym, jak polityczny. *Pesti Naplo* nazwał tę metamorfozę pojęć jednorodnych „bielidłem, mającem ubarwić zwietrzałą twarz kokoty”, a *Neues Pester Journal* streścił jednomyślne zapatrywania kół węgierskich w następujących słowach: „Kto przyjmuje panslawizm w jakiejkolwiek formie, ten przyjął go w całości“.

Po co dr Rieger zaczepiał Węgry? *Pesti Naplo* nie będzie dalekim od prawdy, utrzymując, iż dr Rieger pragnął uspokoić i pozyskać węgrów w przede-

Tajemnica Mr. Cumberlanda.

Wszędobylski nasz Figaro, powróciwszy z prywatnego posiedzenia, które dla wybranych dał we środę Mr. Cumberland, opisał wykonane przez niego doświadczenia i wyzwał niżej podpisanego, twego, łaskawy czytelniku, sługę, ażeby wytłumaczył jakim sposobem dokonane zostały wszystkie te dziwy, których byliśmy jednocześnie świadkami.

Wyzwany staje w szranki ale po to tylko, żeby oświadczyć, iż odkrycie tajemnicy Cumberlanda jest absolutnem, matematycznem niepodobieństwem, albowiem *Cumberland nie ma żadnej tajemnicy.* Wszystko to co robi, dokonywa za pomocą środków czysto naturalnych i sam te środki z całą prawdomównością honorowego dżentelmena wskazuje. Jest że to jego winą, że ludzie jego prostym i wcale jasnym objaśnieniom wierzyć nie chcą, że szukają rozwiązania zagadki nad ziemią lub pod ziemią, gdy mają je wprost przed oczyma?... Bynajmniej, a jednak w tem tylko niedowierzaniu prostym objaśnieniom, w tem koniecznem domyślaniu się czegoś nadzwyczajnego, leży przyczyna, że doświadczenia Cumberlanda budzą zdumienie i wydają się czemś takiem, czegoby nikt inny, a przynajmniej mało kto, oprócz niego, dokonać potrafił.

Że tak jest, będę się starał jaknajprzystępniej i najjaśniej wykazać.

Przedewszystkiem zacznę od skreślenia w kilku słowach kim jest Cumberland.

Mr. Cumberland—jak sam opowiada w broszurze p. n. „Goście z tamtego świata”, którą wczoraj dopiero otrzymałem, a więc nie miałem jeszcze czasu przeczytać w całości—jest anglikiem, synem mniejszego właściciela ziemskiego z Leicestershire, ma lat 28 i ma być, jak twierdzą niektórzy, uderzająco podobny do margrabiego de Lorne, byłego wicekróla Kanady i zięcia królowej Wiktorji.

Kształcił się jako słuchacz prywatny na uniwersytecie oksfordzkim, a następnie miał zamiał wstąpić do wojska, lecz egzaminu państwowego nie złożył szczęśliwie. Czując skłonność do literatury, zaczął pisać powiastki, nowelki, które nie miały wielkiego powodzenia, popełnił całą szufladę komedyj i dramatów, nigdy nieprzedstawianych i niedrukowanych, dostał jakąś posadę przy Bakerze baszy i pilnie spełniał obowiązki urzędowe, choć mu się nie bardzo podobały, aż wreszcie został dziennikarzem i pisywał do dzienników *Truth*, *Whitehall review*, *Examiner*, *Life* i innych. Wskutek różnych okoliczności, na których opowiadanie miejsca tu nie ma, jeszcze w Oksfordzie powziął zamiar zbadania tajemnic spirytyzmu i to się stało podstawą jego późniejszego rozgłosu. Zabrał się do tego bardzo poważnie.

„Przedewszystkiem — opowiada — pochłonąłem wszystko co za i przeciw spirytyzmowi napisano, aż dostałem zupełnego zawrotu głowy. Następnie uczęszczałem systematycznie na wszystkie posiedzenia spirytystyczne z silnem postanowieniem przekonania się o ich prawdzie, jeżeli są prawdą, lub wykrycia oszustwa, jeśli są oszustwem. Nie przekonałem się, a natomiast udało mi się wykryć niejeden podstęp, tak, że mi w końcu wejścia na podobne posiedzenia wzbroniono.”

Nie wstrzymało to jednak Cumberlanda od dalszego dochodzenia oszustw pod firmą spirytyzmu praktykowanych i doszedł w tem do takiej biegłości, iż obecnie na przedstawieniach swoich pokazuje najrozmaitsze sztuki spirytystyczne i objaśnia, w jaki sposób bywają wykonywane, bez najmniejszego udziału duchów i jakichkolwiek czynników nadprzyrodzonych, a nadto ogłasza, iż „gotów jest złożyć 20,000 marek na instytut dobroczynny, który mu zostanie wskazany, jeżeli jakiemukolwiek medium uda się, w odpowiednio określonych warunkach, w jego obecności i w przytomności kompetentnych świadków, zrobić jakąkolwiek manifestację fizyczną, rzekomo będącą dziełem duchów, którejby on nie był w stanie powtórzyć i wykazać, w jaki sposób środkami materjalnemi się wykonywa.”

Jest więc Cumberland zdeklarowanym „antispirytystą”, wprost nie wierzącym we wszelkie materjalne objawianie się duchów i zwolenników tej wiary wyzywającym do walki.

Ta część działalności Cumberlanda nie zawiera naturalnie żadnej tajemnicy, owszem on sam wszystkie jej tajemnice wyjaśnia i mnie nic do tłumaczenia lub odgadywania nie pozostaje.

Ale Cumberland jest także „odgadywaczem myśli” i eksperymenta, których świadkami byliśmy we środę, wyłącznie należały do tego zakresu; wynajduje on pomyślaną przez kogoś osobę, ukrytą szpilkę, miejsce ciała bolące lub dawniej zranione, odgaduje i wykrywa wszystkie szczegóły wymyślonej przez kogoś zbrodni, zgaduje pomyślane daty.

— Jakim to wszystko robi sposobem? — zapytuje nasz Figaro.

— Ależ, kochany kolego, Cumberland sam to wyjaśnia dość wyraźnie.

„Muszę tu z całą stanowczością oświadczyć — pisze we wspomnianej wyżej broszurze (str. 18)—że moje eksperymenta czytania myśli dają się najdokładniej fizycznie objaśnić i, rozumie się, nie mają nic wspólnego z duchami. Są pomyślane przezemnie i niezależne od moich ilustracyj spirytystycznego oszustwa. Zostają z temi ostatniemi w takim tylko związku, że dowodzą, iż *przy rozwiniętym do wyższego stopnia darze przyjmowania wrażeń* można więcej dokazać, niż wszyscy spirytyści z pomocą całej gromady „duchów” kiedykolwiek dokazali. Dla fizjologów i psychologów mają one jednakże szczególny interes, ponieważ okazują jak nadzwyczajny wpływ umysł wywiera na ciało, je-

dniu krytycznej chwili nowych wyborów do rady państwa, które nastąpić mają w roku 1885-tym, i które dać muszą koalicji zachowawczo-słowiańskiej w Przedlitawji taką większość w przyszłym parlamencie, któraby mogła $^2/_3$ głosami obalić konstytucję grudniową i wytworzyć nową, federacyjną.

Ta zmiana konstytucji potrzebną jest zwłaszcza dla czechów, którzy na serjo zaczynają rozbierać myśl koronacji cesarza Franciszka Józefa na króla czeskiego w Złotej Pradze. W kołach wtajemniczonych twierdzą, iż monarcha i rząd przychylnie oceniają ten projekt, pragnąc raz już uprzątnąć z placu „kwestję czeską”, podobnie jak hr. Beust uprzątnął w roku 1867-ym kwestję węgierską. *Nemzet* zapytał przed kilkoma dniami, na jakiej „prawnopolitycznej podstawie” odbyćby się miała ta koronacja? *Narodni listy* śpieszą mu z odpowiedzią.

Rozumie się —wedle nich—że tylko na podstawie starych praw i wolności narodu czeskiego, które zniesiono bez zezwolenia czechów i które nie przestały stanowić dotąd fundamentu konstytucji czeskiej. Potrzeba je tylko poddać rewizji i skodyfikować przez prawowity, na podstawie sprawiedliwej ordynacji wyborczej zwołany, sejm czeski. Monarchowie Austrji składali zawsze przysięgę na odrębne prawa korony czeskiej. Nowy prawidłowy sejm czeski wypracuje przeto konstytucję na podstawie owych „starych praw i wolności” narodu, na podstawie zupełnego samorządu i nietykalności związku krajów korony św. Wacława. Dopiero po uchwaleniu takiej konstytucji i po dokonaniu rewizji przedlitawskiej ustawy konstytucyjnej, regulującej w sposób odpowiedni stosunek ziem onej korony św. Wacława do reszty monarchji, może być mowa o koronacji na króla czeskiego i o „przysiędze” monarszej.

Z Wiednia donosi nam korespondent nasz pod d. 4-tym b. m. co następuje: „Telegrafowałem wam wyniki *exposé* budżetowego. Niedobór zwyczajny prawie usunięty, w następnej kadencji zupełnie zniknie. To jest wynik „gospodarstwa polskiego”, jak z szyderstwem mianują organa centralistyczne system finasowy dra Dunajewskiego.

Referenci w ministerjum spraw wewnętrznych wykończają już prace, odnoszące się do akcji państwowej w sprawie ubezpieczenia Galicji od klęsk powodzi. Dla poparcia sprawy bawi tu namiestnik Galicji p. Filip Zaleski, który dostarczył rządowi obszernych projektów i memorjałów. Opozycja chwyciła się nowego systemu; postanowiła nie rząd zasypywać interpelacjami, ale izbę zarzucać wnioskami. Wiecie, że ani komisja izby, ani prokurator sądowy nie znalazł nic w sprawie Szwarca i Kamińskiego, coby wymagało, bądź wdania się izby, bądź sądu. Opozycja żądając, ażeby izba przez komisję nanowo badała sprawę, wie o tem dobrze, że nie ma w niej więcej nic już do odkrycia. Nie o to jej wszakże idzie, ale o „hecę”, o awanturę, o to, ażeby większość sama sobie i rządowi dała wotum nieufności, gdyby **się pozwoliła użyć za narzędzie do długiej ponownej** dyskusji w sprawie dawno zbadanej. Większość nie może dać się wywieść w pole, lecz może i musi wniosek odrzucić. „Hecarze” tutejsi doznają tej tylko uciechy, że będą wniosek uzasadniali, t. j. szerzyć dalej paszkwile na rząd, na większość i na koło polskie.

Wniosek, ażeby większość zebrała się do zbadania „szkodliwej” koncesji na kolej St. Poelten-Tuln, ma cel nie inny. Zarzuty minister może odeprzeć, a większość wniosek odrzuci; przy motywowaniu atoli będzie *a hetz!*

Sprawy te mogą wyjść atoli bardzo na niekorzyść opozycji. Wnioskami temi bowiem spowodowała ona, iż większość od samego początku zaraz musi się porozumieć, powziąć postanowienie *bezwarunkowej* zgody, jedności i stanowczości na cały czas sesji, gdyż tego sytuacja wymaga, tego wymagają interesa, które większość wyobraża. Im zręczniejsze zamachy, tem ściślejszem musi być porozumienie większości. Trzeba powstać większością, falangą, jeżeli następna kadencja ma się rozpocząć i odbyć zwycięsko pod temi samemi hasłami równouprawnienia i samorządu.”

Br. Z.

W przedmiocie listów zastawnych metalicznych.

(Art. nad.)

W nrze 237-m *Niwy* jeden z przedstawicieli władz Towarzystwa kredytowego ziemskiego, znany z cennych prac dla dobra rolnictwa krajowego, rzucił nam pytanie o potrzebie listów zastawnych metalicznych.

Pytanie to, pozornie proste, rozrasta się istotnie jak polip w umyśle pragnącym je rozstrzygnąć.

Jest ono przedewszystkiem ekonomiczne, dalej prawne i państwowe, ale właśnie ta różnostronność zadania utrudnia jego rozwiązanie.

Idąc wskazanym porządkiem, spróbujmy przystosować ten projekt do względów ekonomicznych.

I. Nie ma wątpliwości, iż przy monecie kredytowej papierowej nieunikniona jest chwiejność wszelkich stosunków ekonomicznych, wyzysk giełd sąsiedzkich, brak kredytu i, co za tem idzie, drogość kapitału. Prawdą jest także, że przyszłość tak zachwianego stosunku monetarnego nigdy nie jest różową. Czy bankructwo, czy powrót gwałtowny do monety metalicznej musi zubożyć którąś z najdzielniejszych sił produkcyjnych, bo prawie niepodobna wymyśleć projektu do prawa, któreby wszystkim zapewniło bezszkodność.

Ale z drugiej strony natura rzeczy, proste a odwieczne prawo bytu dążącego do lepszości i coraz większych pracy owoców, doświadczenie nakoniec państwowe, mogą powoli, nieznacznie rozłożenemi **na czas dłuższy, a więc znośnemi ofiarami doprowa**dzić do równowagi.

Który z tych trzech wypadków nastąpi, zbytecznie jest przepowiadać, dość zwrócić uwagę, że rozbudzona dążność do wszechstronnej pracy, że doświadczenie statystów potępiające gwałtowne przewroty, choćby z dostatecznemi zapasami i państwowemi i społeczeństwa przedsięwzięte — dozwalają nam przypuścić, że stan dzisiejszy naszej waluty, dopóki pokój trwać będzie, powoli, chociaż z uporem, będzie się poprawiał; daleko jednak jeszcze do zrównania biletu kredytowego z rublem metalicznym.

Nie wstydźmy się też przyznać, że dzisiejszy kurs waluty nie zubożył rolnictwa. Napływ obcego zboża na targi europejskie i nasze, cło zbożowe na granicy pruskiej, i wyzysk na przewozie kolejami żelaznemi, to nie są winy rubla kredytowego. Dalej fatalność, że Towarzystwo kredytowe ziemskie wyciąga w majątkach naszych szacunek metaliczny, a pożyczkę udziela tylko, jakby to był szacunek papierowy, także nie z rubla kredytowego, tylko z własnej ręki pochodzi. Nakoniec najszybciej rosnąca pozycja budżetu to jest podatki, obsługuje się wyłącznie papierami. Przy zamianie podatku na metal musielibyśmy go szukać chyba w sprzętach domowych.

To też uważnie czytać należy powołaną w *Niwie* opinję finansistów. Chociaż finansiści nie pożyczą w Towarzystwie kredytowem ziemskiem listów metalicznych, a następnie nie będą płacili rat przynależnych w złocie, chociaż wszystkie czynności zamiany na tak wielką skalę byłyby dla nich nową ziemią obiecaną, dającą zajęcie i źródła korzyści, chociaż ten udział pod ustępem 5-ym swojej opinji zastrzegają, chociaż nakoniec w ustępie 6-ym zbyt optymistycznie rozstrzygają liczne prawne trudności, a jednak ciż sami finansiści nie usiłowali nawet zamilczeć w ustępie 2-im, że projekt o tyle tylko jest roztropny i pożądany, *o ile dałby się wykonać b*[illegible] *dotkliwych.*

Wreszcie cały projekt uczynili zależnym o[illegible] nia, jaki będzie kurs listów metalicznych, i p[illegible] względem żadnej nam nie dali nadziei.

Do takiego doświadczenia i nauki poważ[illegible] nansistów łatwo jest dorzucić względy, właści[illegible] warzyszonym rolnikom.

W razie zaprowadzenia listów metaliczny[illegible] warzyszeni dwa razy w roku, a i władze To[illegible] stwa wielokrotnie zmuszone będą poszukiwa[illegible] rozumie się u bankierów, i to na olbrzymie [illegible] przez lat kilkadziesiąt. Ilości wielkie są dla [illegible] niewyraźne, szukam więc objaśnienia na ty[illegible] blowym liście zastawnym. Gdybym dla zaba[illegible] potrzeby zaczął go zmieniać i znów nabywa[illegible] siałbym stopniowo umniejszać swoją własność[illegible] dłuższem życiu z pewnością lub prawdopodob[illegible] byłoby za co kupić nawet najmniejszego z[illegible] Coś podobnego spotkałoby i stowarzyszonych

---

żeli myśli na jakikolwiek przedmiot skoncentrujemy, i że *osoby, szczególnie wrażliwe*, w fizycznem zetknięciu z innemi osobami mogą *za pomocą mimowolnych ruchów muskularnych tychże osób* odgadywać ich myśli.

„Rezultat jest niezawsze pewny, ponieważ jest on zależny od obustronnego stanu nerwów. Jeżeli się ma do czynienia z osobą umiejącą skupiać myśli i usposobioną sympatycznie, powodzenie jest łatwiejszem, niż wówczas gdy się robi doświadczenie na osobie, której myśli rozpraszają się łatwo. Mogę czytać myśli tylko wtedy, gdy się objawiają fizycznie, to jest, gdy osoba, na której robię doświadczenie, pod względem fizjologicznym i etycznym zachowuje dobrą wiarę.”

Otóż jest, podług mnie, wyjaśnienie wcale dokładne całej rzeczy—Cumberland odgaduje nasze myśli, obserwując nasze mimowolne ruchy muskularne.

Być może jednak, iż objaśnienie to jest nie dla każdego zrozumiałe, postaram się zatem przetłumaczyć je na język nieco zrozumialszy, a łaskawi czytelnicy raczą darować, że przekład będzie trochę dłuższym od oryginału.

Wiadomo z fizjologji, że człowiek nie jest zupełnym i nieograniczonym panem swoich ruchów, czyli, że oprócz ruchów świadomych, któremi kieruje jego wola, wykonywa mnóstwo ruchów nieświadomych, niezależnych od jego woli, bezwiednych, takich, o których albo zupełnie nie wie, albo też dowiaduje się dopiero wtedy, gdy już zostały wykonane i gdy je uczuje lub spostrzeże. Ruchy takie w fizjologji nazywają się *odruchami*. Odruchy różnią się od ruchów swobodnych tem, że do ich wykonania nie potrzeba namysłu, gdy ruch swobodny zawsze poprzedzać musi momentalny przynajmniej namysł i kierunek, w jakim ten ruch swobodny ma być wykonany, zawsze musimy wprzód mieć w myśli, nim ruch zamierzony wykonamy.

Jeżeli czuję, że coś ma spaść na mnie, zasłaniam się ręką wprzód nim pomyślałem o tem, żeby się zasłonić. Jeżeli na mnie ktoś zawoła, zwracam się nagle w stronę głosu wprzód nim pomyślałem o tem, żeby się zwrócić i to są *odruchy* naturalne. Odruchem czyli ruchem bezwiednym wojskowy w chwili niebezpieczeństwa chwyta za rękojeść szabli, jest to *odruch nałogowy*, wynikły z przyzwyczajenia, z ciągłej świadomości, że broń w tem miejscu się znajduje, i jeżeli ten wojskowy zapomni na chwilę o tem, że broń odpasał, sięgnie tam po nią w danym razie, pomimo, że jej tam nie ma.

Nad ruchami, które uważamy za swobodne, także niezupełnie panujemy. Pisząc np. gdy tylko pióro oschnie, maczamy je w kałamarzu, nie myśląc o tem, a raczej wprzód niż pomyśleliśmy. Jest to ruch zgodny z naszą wolą, ale wykonany machinalnie, bez myślenia o tem, dlatego, że mając w pamięci miejsce w którem stoi kałamarz, nie potrzebujemy myślą szukać kierunku, w którym rękę posunąć trzeba. Jeżeli komuś piszącemu i żywo zajętemu tem co pisze, usuniemy kałamarz, niezawodnie, gdy mu pióro obeschnie, sięgnie on ręką do miejsca, w którem stał atrament i dopiero wtedy brak kałamarza spostrzeże. Podobnież palący cygaro lub papierosa, machinalnie, myśląc zupełnie o czem innem, otrząsa popiół lub sięga po zapałkę, gdy tego zachodzi potrzeba.

Są to wszystko rzeczy wiadome, naukowo zbadane, chociaż nie każdy zastanawiał się nad niemi i obserwował je na sobie albo na innych.

Zastanówmyż się teraz nad położeniem człowieka, który skoncentrował myśl swoją na jakimkolwiek przedmiocie rzeczowym, np. na szpilce, wpiętej w kotarę, zawieszoną przed nim o kilka albo kilkanaście kroków.

Jeżeli ten człowiek zrobi ruch mimowiedny, to ruch ten będzie koniecznie zwrócony w kierunku owej szpilki, tak jak oczy i całe ciało zwracają się mimowiednie w miejsce, gdzie usłyszeliśmy wystrzał, albo gdzie błysło światło, któregośmy się nie spodziewali.

Podobnież jeśli zechce uczynić ruch swobodny, to ten ruch będzie również zwrócony ku szpilce, [illegible] kierunek już jest w jego myśli, zastanawiać [illegible] nim nie potrzebuje, ażeby zaś chcieć się poruszyc w innym kierunku, musi wybrać i zdecydować się na jeden z pomiędzy mnóstwa różnych kierunków, czyli musi myśl swoją bodaj na mgnienie oka oderwać od owej szpilki i stać się—jak to dowcipnie nazwał Cumberland w liście do dziennika *Gaulois*—*) „nieuczciwym fizjologicznie“, jeżeli przyrzekł, iż o niczem innem, oprócz owej szpilki, myśleć nie będzie.

Jeżeli teraz weźmiemy za rękę owego człowieka i prowadzić go będziemy po sali, i jeżeli on w zupełności fizjologiczną dobrą wiarę zachowa, to jest nie będzie myślał o niczem innem oprócz szpilki, to w każdym innym kierunku będzie szedł jako kierowany wolą cudzą, a ilekroć się zwrócimy w kierunku owej szpilki, lub niewiele różnym od niego, pójdzie machinalnie zgodnie z wolą i wiedzą własną; będzie tu zachodziła, naturalnie na małą skalę, taka różnica, jak między ciężarem, który posuwamy w różnych kierunkach po poziomej płaszczyźnie, a tym który posuwamy po lekkiej spadzistości z góry na dół.

Otóż gdybyśmy zdołali dokładnie schwycić ten łatwiejszy kierunek ruchów doświadczanej osoby z dwóch tylko punktów, jużbyśmy mieli dwie linje proste, przecinające się z sobą, i w punkcie ich przecięcia, matematycznie oznaczyć się dającym, moglibyśmy wskazać szpilkę nawet bez zbliżania się do niej.

Oto jest całe wyjaśnienie tajemnicy Cumberlanda; chodzi on, maca z zawiązanemi oczyma, prowadząc za sobą obraną osobę, której myśl jest skoncentrowana na pewien przedmiot. Do prowadzenia potrzebuje pewnej, siły, ale gdy się zwróci w pewnym kierunku siła, potrzebna do pokonania oporu bezwładnie, machinalnie postępującego człowieka, staje się mniejszą. Jest to już wskazówka, że ten kierunek

*) List ten w przekładzie z komentarzami podał dr Ochorowicz w nrze 120-ym *Gazety polskiej* z r. b.

taką ofiarą nie da się osiągnąć pożądana *in abstracto* równowaga, bo z pewnością nasz list metaliczny byłby tylko kredytowym w stosunku 1 : 2.

Przerzucanie się z papieru na metal jest zwykłe w dniach pomyślności, jest ono jednak ciężkim haraczem za wielkie nieszczęścia lub błędy, jest ofiarą nawet ze strony państwa.

Instytucja stowarzyszonych rolników, uciśnionych potrzebami — sama przez się, o własnych tylko siłach nie wytrzyma tej przemiany.

Nie posiadając własnego banku, czuwającego w interesie dłużników nad tem, aby ceny złota były sprawiedliwe, prawdziwe, nie sztuczne, nie mając ułatwionej sposobności oglądania nawet złota obiegowego, dłużnicy będą wyzyskiwani i mogą zachwiać swoją firmę. Przypuśćmy, że w sąsiedniej Austrji zajdzie tego rodzaju przemiana, wyniknie ztąd natychmiast podrożenie złota, zabójcze dla naszego dłużnika metalicznego, niepokój zaś ważniejszy w którejkolwiek stronie świata groziłby mu ruiną.

Wszystko to skłaniać może do pewnych ustępstw od ogólnych zasad nauki ekonomicznej, a skłonić do hołdowania tej prawdzie:

1) że zasada ekonomiczna nie może być powszechną;

2) że nawet miejscowa nie może być niezmienną.

II. Prawne następstwa emisji listów metalicznych trudne są nateraz do wyczerpania.

Rozdział instytucji na metaliczną i papierową rozdzieliłby ją na dwa przeciwne obozy, czyli zburzyłby zasadę jej bytu, zatem wypadłoby przemienić wszystkie dawniejsze listy zastawne, co jest niemożliwe.

Żaden właściciel dawnego listu nie zgodzi się, aby mu obniżano cyfrę jego kapitału, owszem, zamiast gry giełdowej, będzie wolał oczekiwanie na lepsze losy rubla papierowego.

Ale i co do listów metalicznych na przyszłość udzielanych, opinja finansistów co do sposobu wypłaty wierzycielom hypotecznym nie odpowiada prawnemu rzeczy położeniu.

Wierzyciel napewno wziąłby listy metaliczne rubla za rubla; jedynie obejściem trudności, to jest wcześniejszą zapłatą wierzyciela biletami kredytowemi, a następnie dopełnionym aktem wypłaty listów właścicielowi majątku, dałaby się faktycznie ta trudność usunąć.

I ten jednak sposób spotkałby się z licznemi sporami, o wątpliwem następstwie.

Zaledwie drogą prawodawczą możnaby te sprawy i trudności oddalić.

III. Nietylko pod tym względem projekt ma znaczenie państwowe.

Różność instytucyj, zajmujących się wydawaniem monety i papierów publicznych, nie zostawiła w historji finansów dobrego wspomnienia, zaś nierównoległość działania tych instytucyj zwykle się kończy upadkiem mniej silnej.

Poco nam biednym obnażać piersi i wołać: „panowie anglicy, strzelajcie pierwsi."

Antoni z. p. S.

Na cztery ręce.

(Z cyklu „Między nami".)

Zdziwił się?... proszę. Śmiał się!... i czego?
Ha! raz mnie pierwszy widzi po ślubie.
„Cóż—pyta—zawsze jeszcze, kolego,
Muzykę lubisz?" Ja na to: Lubię!
„I grywasz?" Takie to teraz granie!
Dość—rzekłem—jeśli chwilkę poświęcę,
By zagrać z żoną na fortepianie
Na cztery ręce...

Dużemi na mnie spojrzał oczyma,
Uśmiech tłumiony drgał mu na twarzy.
„Tak—rzekł—tak, większej rozkoszy nie ma.
Zmierzch—cisza—wiem już!—gra się i marzy...
Cha, cha, cha!... wybacz—któż wierzyć w stanie!
Gdym przeczuł kiedy, niechże kark skręcę,
Że ty!... ty?!... z żoną... na fortepianie...
Na cztery ręce!..."

Odszedł. Śmiech jego wciąż w uszach słyszę.
Dziwak! Drwi—z żony, wielbi—mężatki!...
Zmierzch. Lubię szarej godziny ciszę;
W głowie się plączą wspomnień ostatki,
Jakiejś melodji wciąż słyszę granie...
Zkąd wspomnień tyle w jednej piosence?
Grałem ją niegdyś na fortepianie
Na cztery ręce...

O, dawno temu!... Dziś mi się zdaje,
Żem chyba przeżył to wszystko we śnie.
Co raz zamarło—nie zmartwychwstaje,
Co pogrzebane—nigdy nie wskrześnie...
Znów ta melodja!... Istne skaranie!...
A dziwna jakaś rozkosz w tej męce...
Spróbuję... Siadłem przy fortepianie——
Drżały mi ręce.

Z cichych akordów pieśń nagle wzrosła
W śpiew rozszalały, w piekielną burzę,
Myśl mą za brzegi Lety uniosła,
Śmiech zagłuszyła w szatanów chórze
I gdyby jedno serdeczne łkanie
Szła wprost na groby... w rozpaczy męce...
Przy moich biegły po fortepianie
Dwie białe ręce.

Gram. Pieśń mi blizny serca rozdziera,
Ta pieśń—wyrwana z duszy—zbudzona...
Cicho opadła za mną portjera
I w drzwiach znienacka stanęła—ona.
„Brawo! cudownie grałeś, kochanie!
Ach! znam... to Greiga *Cypressenkränze!*
Chcesz, grać to możem na fortepianie
Na cztery ręce..."

Czesław.

WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

= *St. Pet. wied.* donoszą, iż z podań, przedstawionych do władz przez zarządy miejskie o zmniejszenie stopnia ich udziału w utrzymaniu policji miejskiej, postanowiono uwzględnić tylko te, które wykazują rzeczywistą niedostateczność funduszów, jakiemi rozporządzają niektóre miasta.

= Działalność departamentu ekonomji rady państwa koncentruje się obecnie na przeglądaniu budżetów rozmaitych zarządów i ministerjów na rok 1885-ty, która to czynność ukończoną być ma do dnia 15-go grudnia st. st.

= Ministerjum komunikacyj postanowiło zmienić niektóre przepisy, dotyczące kobiet pracujących na kolejach żelaznych; reforma dotyczyć ma przedewszystkiem telegrafistek, kasjerek i w ogóle pełniących służbę w porze nocnej.

= Otwarcie ruchu osobowego na kolei wileńsko-rowieńskiej naznaczono na dzień 13-ty b. m. Wszystkie posady już obsadzono. Dyrektorem wspomnianej kolei jest inżenier Chodorowski.

= Na kolei nadwiślańskiej zaczęła obowiązywać taryfa specjalna na przewóz pełnemi wagonami drzewa budulcowego i podkładów ze stacyj kolei południowo-zachodnich do Marjenburga, Elbląga, Gdańska, Neufahrwasseru i Iłłowa *transito*, w kierunku przez Kowel i Mławę.

= W dniu 2-im stycznia r. 1885-go odbędzie się w radzie wojskowo-okręgowej warszawskiej licytacja koszar mirowskich, przeznaczonych na rozebranie; wszystkich budynków, zakwalifikowanych do zburzenia, znajduje się 32, ocenionych na rs. 21,600.

= Dzisiejszy rozkaz policyjny zamieszcza list 27 osób, skazanych za wykroczenia meldunkowe na kary pieniężne.

= W dniu jutrzejszym, o godzinie 1-ej po południu, odbędzie się posiedzenie wyborcze członków Archikonfraternji literackiej.

= Składanie głosów na 66-ciu przedstawicieli kasy pożyczkowej przemysłowców warszawskich

---

jest dobry. Idzie więc w tym kierunku dalej, a o każdem zboczeniu od niego ostrzega go zwiększenie mimowiednego oporu. W końcu przedmiot żądany znajduje się, nie dlatego żeby do niego Mr. Cumberland doprowadził osobę doświadczaną, lecz, że ta właśnie osoba, mając myśl skoncentrowaną na tym przedmiocie, nie mogła go doprowadzić gdzieindziej, chyba gdyby nagle, zmieniając przedmiot myśli, zaczęła myśleć o czem innem, o jakimś innym kierunku i zdradziła fizjologicznie lub etycznie jego dobrą wiarę.

Czy do czynienia z pomyślnym rezultatem takich doświadczeń potrzeba „rozwiniętego w wyższym stopniu daru przyjmowania wrażeń", jak twierdzi Cumberland, tego nie wiem, gdyż prób tego rodzaju nie czyniłem, zdaje mi się jednakże, iż do tego wystarczy zwykła *wprawa.* Każdy może pokazywać tego rodzaju sztuki, z tą różnicą, że jednemu udawać się one zaczną po kilku, innemu po kikunastu lub kilkudziesięciu próbach.

Mówiłem tu tylko o odszukiwaniu szpilki, gdyż wszystkie inne doświadczenia Cumberlanda, przynajmniej te, jakie nam okazywał w środę, są tylko mniej lub więcej skomplikowaną tą samą sztuką.

Że znaleźć osobę łatwiej niż szpilkę, tego zapewne nikt nie zaprzeczy. Łatwiejszem jeszcze od znalezienia osoby jest znalezienie miejsca bolącego lub zabliźnionej dawnej rany. Człowiek, którego coś boli, nadzwyczaj łatwo myśl swoją na tym bólu koncentruje i trudno o nim nawet przypuścić, żeby, jak się Cumberland wyraża, popełnił „nieuczciwość fizjologiczną", tj. żeby już w chwili doświadczenia zaczął myśleć o czem innem. Podobnież rzecz się ma z odniesioną w przeszłości raną. Wspomnienie jej zbyt żywo tkwi w pamięci i bardzo łatwo myśl do siebie przykuwa.

Wykrycie urojonej zbrodni i wszystkich jej szczegółów równa się wynalezieniu szeregu pomyślanych osób i szpilek.

Pozostają cyfry; te zdają się najtrudniejsze, a jednak także są to tylko—szpilki.

Nie ma tu mowy o liczbach skomplikowanych. Cumberland odgaduje tylko po jednej cyfrze i o każdej osobno myśleć każe. Otóż dajmy na to, że ja pomyślałem sobie jedynkę i że Mr. Cumberland, którego trzymam za rękę, chce napisać trójkę. Będzie on musiał do jej nakreślenia dźwigać cały ciężar mej ręki, nieprzygotowanej do tego kierunku, ale gdy zechce napisać jedynkę, to mu mimowolnie i bezwiednie sam dopomogę. Aby uchwycić tę różnicę Cumberland bada, próbuje i niezawsze wychodzi z tych prób zwycięsko, niedlatego żeby zadanie było trudniejsze, lecz że jest bardziej skomplikowane, bo każdy rys pomyślanych cyfr jest jakby osobnem zadaniem.

Cumberland ułatwia sobie odgadywanie cyfr, żądając, żeby mu zadano datę jakiegoś faktu i to koniecznie z czterech cyfr złożoną. Naturalnie w takiej dacie pierwszą cyfrą będzie zawsze jedynka. Otóż kreśląc jedynkę, Mr. Cumberland może poniekąd zmierzyć a raczej zważyć owo ułatwienie, jakie przy odgadniętych dalszych cyfrach napotka. Podobnież przy dalszych cyfrach. Na 100 osób 99 poda datę ze swego życia lub z bliższych czasów, drugą więc cyfrą będzie zawsze ósemka. Wiedząc o tem, można dalej studjować ruchy i odruchy osoby doświadczanej i zwiększą już łatwością odgadywać cyfry następne.

Gladstonowi wprawdzie Cumberland odgadł cyfrę 366, a nawet domyślił się, iż przy ostatniej cyfrze premjer angielski wahał się pomiędzy piątką a szóstką; było to zadanie rozwiązalne tymże samym zawsze sposobem, ale wymagające większej pracy umysłu i wysilenia, niż odgadywanie cyfr, któreśmy widzieli we środę.

Niemałem ułatwieniem dla Cumberlanda—a nie utrudnieniem, jakby się napozór zdawało—zarówno przy cyfrach jak przy wszelkich innych sztukach, jest to, że ma zawiązane oczy. Pozwala mu to lepiej skupiać uwagę na ruchy osoby doświadczanej. Gdyby miał niezawiązane oczy, musiałby je przymykać, a gdyby osobie doświadczanej oczy zawiązał i sam patrzył, nigdyby żadnej sztuki tego rodzaju nie pokazał, oprócz chyba odnalezienia miejsca bolącego albo zadawnionej rany.

Wracając jeszcze do cyfr, możnaby dojść na tej drodze do prawdziwie zadziwiających rezultatów ale robiąc ciągle doświadczenia z jedną i tą samą osobą. Nauczywszy się poznawać jej ruchy mimowolne, możnaby po setkach lub tysiącach doświadczeń dojść do takiej wprawy w odgadywaniu jej myśli, że nietylko całe szeregi cyfr, ale całe zdania, pomyślane przez nią, dawałyby się odgadywać bez pomyłki. Im więcej powtarzałoby się takich doświadczeń, tembardziej przypadkowe ruchy i odruchy osoby doświadczanej nabierałyby charakteru ruchów mechanicznych, nałogowych, o jakich wyżej mówiliśmy, tak, że w końcu osoba ta, sama o tem nie wiedząc, kierowałaby machinalnie ręką piszącego, a zdawałoby jej się zawsze, że to on z własnego domysłu pisze.

Tego jednakże doświadczenia Cumberland niezawodnie robić nie będzie. Wymagałoby ono mniej więcej takiej pracy, jak nauczenie się grać na skrzypcach, pisać lub stenografować, a korzyści praktycznej nie przyniosłoby żadnej. Ktoby bowiem chciał taką sztukę publicznie pokazywać, nie mógłby żadnym sposobem dać widzom rękojmi, iż między nim a osobą, której myśli odgaduje, nie zachodzi prosta zmowa.

W ostatecznym rezultacie Mr. Cumberland nie jest zwykłym kuglarzem, dążącym do omamienia i nadużycia dobrej wiary swoich widzów. Sztuki jego nie są sztukami, ale albo tłumaczeniem podstępów kuglarskich, albo ciekawemi eksperymentami fizjologiczno-psychologicznemi, które można sprawdzić, powtórzyć, rozebrać i wyjaśnić naukowo. Że przy wykonywaniu tych doświadczeń stara się komplikować swoje sztuki, że robi ruchy, które ściśle biorąc, nie byłyby potrzebne, że myśli także o efekcie, jest to rzecz niewinna, idzie mu bowiem także o pozyskanie i ściągnięcie widzów, których żywiej zainteresować trzeba koniecznie, aby na przedstawienia chodzili.

Jest to tylko zawsze ten sam proces grania na wrażliwości ludzkiej jak na klawiszach fortepianu i odgadywania wrażeń, jakie ta lub owa produkcja na patrzących może wywołać.

Wł. Sabowski.

rozpoczęło się w dniu wczorajszym i trwać będzie do dnia 12-go b. m. włącznie.

= Z teatru i muzyki.

* Żółkowski występuje dziś w teatrze Rozmaitości w dawno niegranej komedji Lubowskiego „Nietoperze".

* W teatrze Wielkim dziś po raz trzeci „Violetta" z p. Russel w partji tytułowej.

* „On ma trzy żony", trzyaktowa farsa z francuskiego, ukaże się dziś raz pierwszy w teatrze Małym.

* P. Marczelówna przyszła do zdrowia o tyle, iż w przyszłym tygodniu powróci już na scenę.

Skutkiem niezdrowia p. M., wystawienie „Dory" ulegnie pewnej zwłoce.

* Repertuar przyszłotygodniowy zapowiada na przyszłą niedzielę wznowienie „Chatki w lesie" Syrokomli, w nowej obsadzie ról.

* Rozpoczęły się próby z małego baletu p. t. „Don Kiszot", niewystawianego u nas od lat kilkunastu.

Próbami, w zastępstwie bawiącego na urlopie baletmistrza p. Mendoza, kieruje p. Meunier, reżyser baletu.

* P. Karol Matuszewski podnosi w dzisiejszym numerze *Echa muzycznego i teatralnego* ważną kwestję dalszych losów projektowanej budowy pomnika Mickiewicza.

Komitet zobowiązał się w swoim czasie, na trzy miesiące przed upływem konkursu (w dniu 31-ym grudnia r. b.), ogłosić nazwiska sędziów, których znajomość niezbędną bywa zwykle dla artystów, decydujących się przyjąć udział w konkursie.

Nazwiska te powinny były przeto ukazać się do dnia 31-go września r. b., tymczasem do tej chwili artyści na „objawienie się" komitetu napróżno wyczekują, co niejednego naturalnie odwiodło od zamiaru współubiegania się.

P. Matuszewski proponuje wobec tego faktu przedłużenie terminu konkursowego do dnia 31-go marca r. p., połączone naturalnie z ogłoszeniem składu *jury*.

Myśl poruszona w *Echu* wydaje nam się słuszną i pożyteczną dla pomyślnego rozwoju sprawy.

= Dla dzieci!

W poniedziałek, dnia 8-go b. m., o godzinie 1-ej po południu, odbędzie się w teatrzyku Towarzystwa dobroczynności przedstawienie amatorskie dla dzieci.

Widowisko składać się ma: z 2-aktowego obrazka scenicznego Leopolda Świderskiego „Do szkół i ze szkół", ze sztuk magicznych wykonanych przez amatora p. Rybkę i z 1 aktowej komedyjki Leopolda Świderskiego z muzyką G. Rożnieckiego „Niespodzianka".

= Z Towarzystwa wioślarskiego.

Projektowane na niedzielę i poniedziałek zabawy na lodzie w Saskim ogrodzie musiano odłożyć na później.

Przyczyną tego odwilż i deszcz, wpływające na osłabienie lodu.

= „Na gwiazdkę!"

Pewien zakład fotograficzny puścił w obieg nowego rodzaju podarek na gwiazdkę.

Jest to ozdobny bilet, na którego odwrotnej stronie znajduje się objaśnienie, iż „okaziciel może się fotografować bezpłatnie".

Coraz nowe figle!

= Już się zaczyna!

Przepowiednie nasze spełniają się co do joty...

Publiczność warszawska, która w swoim czasie z zapamiętałością godną lepszej sprawy uprawiała magnetyzm, obecnie wzięła się do naśladowania... Cumberlanda...

W jednej chwili znaleźli się amatorzy „antispirytyzmu" w osobach kilku pań i panów.

Już wczorajszego wieczora w jednym z tutejszych salonów szukano na gwałt... szpilek i próbowano odgadywać cyfry.

Miejmy nadzieję, iż moda ta, jak wiele innych, rychło przeminie.

= Kobieta-lekarz.

Do nielicznego zastępu kobiet lekarek przybywa nowy... żołnierz.

Z New-Yorku dochodzi nas właśnie wieść o udzieleniu stopnia doktora medycyny p. Ludwice z Michalskich Węglewiczowej.

Pani Węglewiczowa opuściła Warszawę przed siedmiu laty, udając się z mężem za ocean.

Tam wkrótce została wdową i z całą energją zabrała się do studjów medycznych, które, jak widzimy, uwieńczone zostały doktoratem.

= Dla kobiet.

Jedna z większych fabryk ram złoconych i robót kościelnych otworzyła oddział dla kobiet, pragnących kształcić się w tem rzemiośle.

Nowe więc pole zarobku dla niewiast.

= Pryncypał.

W jednym z tutejszych zakładów przemysłowych wysłano chłopca dla zainkasowania kilkudziesięciu rubli.

Malec, wracając z pieniędzmi, takowe zgubił.

Zrozpaczony przybył on do kantoru z próżnemi rękoma, lecz pryncypał, znając uczciwość chłopca, darował mu całą sumę i zostawił na dawnem miejscu.

= Zuchwała złodziejka.

W dniu wczorajszym pani C. wybrała się z domu dla podniesienia u jednego z bankierów 450 rs. z przekazu na okaziciela przysłanego z Sosnowca.

Po drodze pani C. wstąpiła do kościoła św. Anny, gdzie wysłuchawszy nabożeństwa, skierowała swoje kroki na Senatorską i weszła do sklepu dla załatwienia sprawunków.

Kiedy przyszło do płacenia, pani C. spostrzega brak portmonetki, w której oprócz kilkunastu rubli był ów przekaz.

Przerażona kobieta objaśnia w sklepie swoje nieszczęście i coprędzej biegnie do kantoru uczynić zastrzeżenie.

Niestety! przybyła zapóźno.

Właśnie przed kwadransem 450 rs. z procentem wypłacono jakiejś wytwornie ubranej damie.

Nie ulega wątpliwości, iż kradzież została spełnioną w kościele i zuchwała złodziejka ryzykując się na wszystko, zdążyła przekaz zrealizować.

= Smutny wypadek.

W dniu wczorajszym na Twardej dwuletnia dziewczynka kupca K., zostając pod opieką piastunki, połknęła szpilkę z dużym łebkiem.

Wezwany lekarz przedsięwziął wszelkie środki, lecz fatalna szpilka do dzisiaj nie została jeszcze wyprowadzoną i życiu dziewczynki grozi niebezpieczeństwo.

= Zaczadzenie.

Nocy dzisiejszej pod nrem 6-ym na Muranowskiej Józef W., stróż domu, wraz z żoną i dziećmi ulegli zaczadzeniu.

Wezwany felczer zdołał wszystkich do zmysłów przywrócić.

= Poparzenie.

W dniu wczorajszym na Starem Mieście kilkoletnia Michalina W. wylała na siebie dzbanek z wrzącą kawą.

Biedne dziecko uległo ciężkim poparzeniom.

= Podrzucenie

W dniu wczorajszym, o godzinie 2-ej po południu, w domu pod nrem 23-im przy ulicy Muranowskiej, przy wysypywaniu śmieci z beczki do wozu Towarzystwa asenizacyjnego (nr 2034), znaleziono niemowlę już nieżywe, blisko dwumiesięczne.

Dziecię zabezpieczono na miejscu do zejścia sądu.

= **Wypadki.**—Robotnik z fabryki Lilpop i Rau, Jan S., przechodząc przez dziedziniec fabryczny, poślizgnąwszy się upadł i złamał w dwóch miejscach prawą nogę. — Na stacji kolei terespolskiej z tej samej przyczyny złamał nogę zwrotniczy Aleksander B.—Na Rycerskiej pod nrem 4-ym zapaliła się ściana drewniana; ogień ugasili mieszkańcy.

= Towarzystwo kredytowe miejskie.

Dowiadujemy się z dobrego źródła, iż starania mieszkańców Lublina o dozwolenie założenia Towarzystwa kredytowego miejskiego przyjmują pomyślny obrót.

Podanie o zatwierdzenie ustawy odeszło już podobno do ministerjum finansów w Petersburgu.

O kurs przyszłych listów zastawnych nie ma żadnej obawy, ponieważ listy te będą przynosiły 6 prc., a o ile wiadomo, świat finansowy warszawski będzie popierał młodą instytucję.

Gorące zajęcie się sprawą zawiązania towarzystwa kredytowego dowodzi zabiegliwości obywateli lubelskich, którzy mogą w tym względzie służyć za wzór mieszkańcom innych miast prowincjonalnych.

Zabiegliwości tej obywatele lubelscy liczne już złożyli dowody, iż wspomnimy tu tylko o zaprowadzonej świeżo kasie pożyczkowej przemysłowców lubelskich, o wznoszącym się z funduszów miejskich teatrze i wielu innych pożytecznych pomysłach.

= Ostrożność nie zawadzi.

Korespondent lubelski pisze co następuje:

„Nauczeni już smutnym zawodem kupcy tutejsi, zaopatrują się na tegoroczną „gwiazdkę" w nowe towary ze wszelką oględnością.

Przez ostatnich lat parę spotkał ich zawód taki, iż z towarów sprowadzanych „na gwiazdkę" pozostawała znaczna ilość powodująca, jeżeli nie straty to przynajmniej bardzo lichy zarobek; teraz więc z zasobami powstrzymują się odnosząc się do zbliżającej się „gwiazdki" z niedowierzaniem.

Taka ostrożność chyba nie zawadzi!"

= Straże ochotnicze.

W gubernji lubelskiej istnieją podobno dwie straże ochotnicze: w Krasnymstawie i Zamościu.

Wyrażamy się „podobno", gdy o rozwoju tych instytucyj, ich stanie dzisiejszym, ich czynach, nie znaleźliśmy żadnych wiadomości ani w miejscowej gazecie, ani też w dziennikach warszawskich.

Czemu to przypisać, czyżby owe straże jawnie bardzo przystępujące do gaszenia ognia, bały się jawności innej?

Rzecz godna zastanowienia!

= Telefony.

W Łodzi podjęto projekt połączenia się za pomocą telefonu z sąsiednim Zgierzem.

Zaprowadzenie komunikacji telefonicznej pomiędzy obiema miejscowościami uskutecznione zostanie natychmiast, skoro zbierze się przynajmniej 20-tu abonentów.

Ponieważ liczba ta bliską jest uzupełnienia, można się spodziewać, iż Łódź posiądzie niezadługo pożądaną dogodność.

= Dla straży ogniowej.

W mieście powiatowem Hrubieszowie wzniesiony zostanie w r. p. drewniany budynek, służyć mający na przechowywanie sikawek i t. p. rekwizytów do gaszenia ognia służących.

Na cel ten wyznaczono już rs. 1,400.

= Teatr amatorski.

Korespondent nasz z Dąbrowy górniczej pisze pod d. 2 im b. m. co następuje:

„Przedstawienie amatorskie urządzone u nas w d. 30-ym z. m., chociaż nie ściągnęło licznej publiczności, udało się nadspodziewanie dobrze.

Powodem niestawiennictwa był okropny mróz i zawierucha, odstraszająca widzów od peregrynacji do oddalonego letniego teatru.

Dochód wynoszący około 100 rs. obrócono w całości na potrzeby teatru.

Pomiędzy grającemi paniami, palma pierwszeństwa należy się bez zaprzeczenia pp. J. Ad., J. Kub., L. Koż., i M. Kar., między panami pp. Ad., Hł., Fasz., Nau., Wal. i Kw.

Po teatrze skromna zabawa w resursie przeciągnęła się do rana.

Zarząd teatru postanowił w b. m. wystawić znaną trzyaktową komedję Jordana „Słomiany człowiek".

= Utrudniona komunikacja.

Donoszą nam z bialskiego, iż zawieje śnieżne panujące tam w pierwszych trzech dniach bieżącego tygodnia, niezmiernie utrudniły komunikację na szosie brzeskiej oraz pobocznych.

Obecnie z nastąpieniem odwilży śniegi szybko ustępują.

= Ofiary zamieci śnieżnych.

W dniach 1-ym i 2-gim b. m. zamieć śnieżną w chełmskiem i hrubieszowskiem przypłaciło życiem kilka ofiar.

Pocztyljon wiozący pocztę z Hrubieszowa do Teratyna, poniósł śmierć w drodze.

Włościanin wiozący zboże do Chełma wpadłszy w zaspę, zmarzł wraz z trzema końmi.

Z czterech osób jadących z Hrubieszowa do Krasnegostawu, trzy zmarzły, a jedną tylko energiczny ratunek przywrócił do życia.

= Zasypany śniegiem.

Donoszą nam z siedleckiego o strasznym wypadku śmierci kupca Wejntrauba.

Jechał on podczas zadymki ku Łukowu.

Po długiem błądzeniu, gdy konie ustały, furman udał się w jedną stronę a Wejntraub w drugą, dla wyszukania jakiejś wioski.

Furman dostał się szczęśliwie do Wielic, Wejntrauba zaś na drugi dzień znaleziono nieżywym w śniegu.

ZE ŚWIATA.

× **W Charkowie** grano niedawno w teatrze amatorskim „Złotego cielca" i „Okrężne". Widowisko zakończył mazur. Sala była przepełniona.

× **„Polnische Fakir".** Pod pomienionym tytułem ostatni poszyt *Ilustracji* Webera zamieszcza wizerunek starca, rozdającego obrazki i krzyżyki dzieciom wiejskim. Dziwimy się, iż racjonalistowska redakcja nie mogła się zdobyć na odpowiedniejszy podpis ryciny...

× **Polska pszenica** w... Ameryce! *New-York Herald* donosi, iż na wystawie przemysłowej w Waszyngtonie znajdują się w słojach próbki naszej sandomierki, oraz mąki z okolic Hrubieszowa. Mamy tedy odwet!...

× **Za górami.** Niejaki Józef Sobieszczański, rodem z Radomia, założył w Manchester wielką farbiarnię. W administracji oraz w samej fabryce zajętych jest kilku rodaków.

× **Turniej bilardowy.** Drugiego dnia zapasów zwycięzcą znowu pozostał francuz p. Vignaux, zrobiwszy w największej serji 132 karamboli. P. Peyraud Rudolphe ma obecnie o 823 karamboli mniej. Trzeci dzień turnieju dokona prawdopodobnie porażki wiedeńskiego bilardzisty.

× **Akademja francuska** wybrała trzech nowych członków: Wiktora Duruy (w miejsce Migneta), Bertranda (w miejsce chemika Dumasa) i Ludwika Halevy (na miejsce d'Haussonville'a).

× **Wiktor Hugo** zwiedził temi dniami zakłady p. Gaget Gauthier, gdzie obecnie odlewa się olbrzymi posąg „wolności", przeznaczony dla New-Yorku. Towarzyszył sędziwemu poecie twórca statuy rzeźbiarz Bartholdy, oraz sekretarz stowarzyszenia francusko-amerykańskiego i kilka jeszcze osób. Hugo, stanąwszy z artystą przed posągiem rzekł: „Dwa kolosy patrzą na siebie..." A gdy poeta chciał po stopniach wejść aż na szczyt figury, 46 metrów wysokości mającej, wstrzymał go Bartholdy uwagą, iż „nie on (Hugo) ale statua zmęczy się, dźwigając takiego olbrzyma". Nie koniec na tem. Hugo, stanąwszy powtórnie przed posągiem rzekł: „*La mer, cette grande agitée, constate l'union des deux grandes terres apaisées*" (co znaczy mniej więcej: morze, ten wiecznie wzburzony żywioł, stwier-

dza sojusz dwóch kontynentów.) Słowa te, rzecz prosta, pośpieszono wyryć na granicie, ku wiecznej rzeczy pamięci. Właściciel zakładów ofiarował Hugonowi odłom lanego żelaza, opatrzony stosownym nadpisem.

× **Za 250,000 franków** skradziono w Paryżu brylantów i pereł. Policja podejrzewa o kradzież małżonków Mey'ów, rodem z Amsterdamu, za którymi wysłała listy gończe.

× **Użyźnieniem Kampanji rzymskiej** zajęło się kilkutysięczne stowarzyszenie włoskich robotników i gorliwie zabrało się obecnie do przedwstępnych robót na własną rękę. Rząd daje tylko koncesję, stowarzyszenie zaś obiecuje sobie ciągnąć z czasem niemałe zyski z osuszonych i uprawionych a dziś odłogiem leżących gruntów.

× **Matematyka i piękność.** Pewien amerykański matematyk wskazał wymiary twarzy, wymagane do prawdziwej piękności... Bankier Ascher w New-Yorku ogłosił konkurs dla posiadaczek tego *sine qua non* wdzięku! Kandydatki z odmierzonym nosem i czołem stawiły się do apelu i pokazało się... iż jedna od drugiej była brzydszą! Ascher cofnął premja, a dotknięte reflektantki pozwały go o dotrzymanie warunków. Okazuje się z tego, iż piękność nie da się ująć w żadne formuły matematyczne...

— Złożyli w redakcji *Kurjera warszawskiego:*

Na wpisy dla niezamożnych uczniów.

S. Jan... rs. 10.

Na opał dla biednych.

F. T. R. rs. 1, M. L. rs. 3, M. H. kop. 50, W. O. rs. 5, A. D. rs. 3.

Na przytułki nocne.

A. S. rs. 10, Maurycy Kaiserstein rs. 10, Janusz półimperjał na przytułek na Bugaju.

— S. P. przesłał 6 talerzyków większych i 6 mniejszych, deserowych, z porcelany saskiej do spieniężenia w połowie na przytułki nocne w połowie na bezpłatne obiady.

— *A. n.* Szanowny redaktorze! Dołączonych 10 flakonów ekstraktu mięsnego „Cibils", przeznaczam na „przytułki nocne", prosząc o doręczenie takowych komu należy. Z poważaniem *T. D. Łapiński.*

— W drugą smutną rocznicę śmierci ś. p. Mikołaja, składam rs. 1 dla najbiedniejszych z prośbą o westchnienie za jego duszę. *P. M.*

— Uczniowie zakładu wychowawczego z ulicy Nowogrodzkiej składają na wigilją dla paralityków rs. 4.

Nekrologja.

† Ś. p. Jakób **Glaser,** obywatel, b. majster kowalski, opatrzony św. sakramentami, zakończył życie w dniu 5 grudnia r. b., przeżywszy lat 78. Stroskana żona z dziećmi zaprasza przyjaciół i życzliwych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w dniu 8-ym grudnia r. b., to jest w poniedziałek, o godzinie **9-ej** zrana w kościele Narodzenia N. Marji Panny (po-karmelickim) przy ulicy Leszno, oraz na wyprowadzenie zwłok tegoż dnia z kaplicy tegoż kościoła o godzinie **12 i pół** w południe, na cmentarz powązkowski. —3906—

† Ś. p. Józef **Jungman,** obywatel m. Warszawy, przeżywszy lat 85, po długiej i ciężkiej chorobie, przeniósł się do wieczności. Pozostałe córki wraz z zięciami, wnukami i prawnukami zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w dniu 8-m grudnia, to jest w poniedziałek, o godzinie **10-ej** zrana, w dolnym kościele św. Krzyża, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła o godzinie **3-ej** po południu na cmentarz powązkowski. —3907—

† Ś. p. Jan **Czajkowski** rozstał się z tym światem dnia 4-go grudnia 1884 roku, przeżywszy lat 37. Wyprowadzenie zwłok z kościoła Narodzenia N. Marji Panny (po-karmelickiego) przy ulicy Leszno nastąpi w d. 7-ym grudnia r. b., to jest w niedzielę, o godzinie **2-ej** po południu na cmentarz powązkowski, na które zaprasza się przyjaciół i znajomych. —3909

† W dniu 9-ym grudnia r. b., to jest we wtorek, jako w dniu imienin s. p. Leokadji z Czerskich **Kwiecińskiej,** w kościele św. Krzyża, przed wielkim ołtarzem, o godzinie **11-ej** zrana, odprawiać się będzie nabożeństwo za spokój duszy zmarłej, na które to mąż z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —3903—

† We wtorek, tj. dnia 9-go grudnia r. b., jako w szóstą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Walentego **Pawłowskiego,** rzeczywistego radcy stanu, członka senatu, odbędzie się za duszę jego oraz żony ś. p. Teofili z Nowosielskich **Pawłowskiej,** a także siostry ś. p. Marji **Kalinowskiej,** w kościele św. Krzyża, o godzinie **10 i pół** zrana, żałobne nabożeństwo, na które pozostali w ciężkim smutku syn, córka i zięć zapraszają krewnych, przyjació i znajomych. —3905—

Z Cesarstwa.

Petersburg 4-go grudnia.—W gazecie *Now. wr.* czytamy: „*Politische Correspondenz* podaje następne wiadomości o układach w przedmiocie przejazdu statków rosyjskich przez Dardanelle: „„Rosja w samej rzeczy odniosła się do Porty z żądaniem, ażeby statki handlowe, transportujące rekrutów na daleki Wschód, lub wiozące urlopowanych i chorych wojskowych, nie były uważane za statki wojenne i dlatego przepuszczane były przez Dardanelle bez osobnego upoważnienia. Na to Porta odpowiedziała, że rekrutów, nieograniczenie urlopowanych i chorych wojskowych z uwagi, że oni nie mają przy sobie broni, rzeczywiście można uważać za zwykłych pasażerów, ale zrobiła przytem uwagę, że zwykle przy nich znajduje się zbrojny konwój, z czego łatwo może wyniknąć naruszenie artykułu traktatu paryskiego, określającego *maximum* komend wojskowych przewożonych okrętami. Nadto w tureckich sferach rządowych zwracają też uwagę na to, że podobne transporty rosyjskich nowozaciężnych i nieograniczenie urlopowanych odbywały się dotąd raz lub dwa razy do roku, tak że wydawanie za każdym razem sułtańskiego firmanu nie przedstawia nadzwyczajnych niedogodności. Udział Anglji w tej sprawie redukuje się do tego, że lord Granville w rozmowie z Mussurusem baszą pochwalił zapatrywanie Porty. W końcu kwestja praktycznie została rozwiązana w ten sposób, że przez Dardanelle nie ma się przewozić więcej nad 1,500 żołnierzy albo nowozaciężnych i że na wolny ich przejazd potrzebny jest zawsze firman sułtański. Taka decyzja nastąpiła dla utrzymania zasady, że żadne państwo, a zatem i Rosja, nie może korzystać z prawa przepływu przez Dardanelle statków albo transportów wojennych."" Smutny to owoc przyjaźni naszej dyplomacji z Portą (kończy *Nowoje wremja*). Turcy są praktyczniejsi; *z przyjaźni* nie płacą nam długów z kontrybucji wojennej. Dzieje się coś dziwnego: Porta w stosunku z Rosją trzyma się nawet litery traktatu o cieśninach, a my darowujemy turkom nawet brzęczącą treść innego, równie *świętego* traktatu."

Petersburg 4-go grudnia.—Pod tytułem „Bułgarja i Rosja" zamieszcza *Nowoje wremja* w ostatnim swoim numerze artykuł, do napisania którego dała powód wiadomość podana przez *Nord* o toczących się w Petersburgu naradach specjalnej komisji nad tem, w jaki sposób Rosja może przyjść w pomoc księstwu bułgarskiemu w zamierzonej budowie dróg żelaznych. Zaznaczywszy na podstawie doniesienia *Nord'a*, że rząd rosyjski widocznie nie przestał interesować się losami bułgarów, *Nowoje wremja* stara się scharakteryzować obecny stosunek Rosji do Bułgarji i w tym przedmiocie pisze: „Nasze położenie w Bułgarji, wskutek zeszłorocznych nieporozumień, jest obecnie mniej pomyślne, niż było w latach 1880 i 1881-ym, a mogłoby stać się jeszcze gorszem gdybyśmy nie zajęli w porę stanowiska stosowniejszego i korzystniejszego dla przyszłości lubo mniej błyszczącego. Nie należy zapominać o tem, że zarodek niezadowolenia z nas zdołał w ostatnich latach puścić korzenie w oswobodzonym przez nas słowiańskiem państwie. Zajmując się do jesieni zeszłego roku zanadto gorliwie sprawami bułgarskiemi, daliśmy powód do zwalania po części na nas odpowiedzialności za ciężkie chwile, jakie los wówczas narzucił bułgarom. O ile zarzuty takie są słuszne to inna kwestja, to wszelako jest rzeczą niewątpliwą, że je można wyzyskać na szkodę naszego wpływu i że one dopiero z czasem utracą swoje znaczenie, z warunkiem jednak, że my z naszej strony nie damy nowych powodów do narzekania. Serbowie i rumuni (mołdawianie i wołosi), a zwłaszcza mołdawianie, niegdyś zachowywali się względem nas prawie tak samo jak teraz bułgarzy, ale wskutek intryg przeciwników Rosji, stosunki tych narodowości względem nas uległy znacznej zmianie i obecnie rumuni zupełnie już od nas się usunęli, a serbowie chwieją się między Rosją i Austrją. To co już się stało z serbami i rumunami, pochlebiamy sobie, że nie powtórzy się z bułgarami. Nie ma potrzeby targać się na prawa bułgarów, bez uszczerbku dla interesów Rosji możemy dopomagać do samoistnego rozwoju księstwa; w tem też tkwi jedna z gwarancyj naszego zjednoczenia z bułgarami. Jednoczenie się z narodowościami słowiańskiemi na zasadach swobody w wewnętrznym zarządzie każdej narodowości, oto co powinno być jedną z podstaw naszej polityki w kwestji słowiańskiej. Należy tego pragnąć nietylko w interesach Rosji, ale także i w interesach całego świata słowiańskiego, którego przyszłe losy w znacznej mierze zawisły od Rosji. Ze swojej strony słowianie nie powinni zapominać, że oni daleko więcej potrzebują naszego poparcia, aniżeli my ich potrzebujemy. Ale trzymać się polityki niemięszania się w wewnętrzne sprawy bułgarów nie znaczy to jeszcze wyrzec się wszelkiego zajęcia się ich losem; dlatego to wiadomość o odbywających się naradach komitetu nad kwestją bułgarskich dróg żelaznych, jako objaw, że mamy zamiar kroczyć drogą popierania narodowości słowiańskich, zasługuje na szczególną uwagę. Istnieje teraz i wiele innych kwestyj, wobec których nie możemy pozostać obojętnymi widzami, ale za najżywotniejszą z nich należy uważać zjednoczenie rozerwanej w kongresie berlińskim bułgarskiej ziemi— zjednoczenie które niełatwo chyba da się przeprowadzić bez udziału Rosji."

Z OSTATNIEJ POCZTY.

Praga czeska 4-go grudnia.—*Narodni Listy* wypierają się solidarności z wywodami dra Riegera i uderzają gwałtownie na węgrów, których żądza panowania nie pozwala odetchnąć swobodniej słowianom w Austrji. Organ młodoczeski potępia dualistyczną organizację monarchji, która pozwala węgrom wyzyskiwać inne kraje, w skład jej wchodzące.

Paryż 4-go grudnia.—Wczorajsza rada ministrów pod przewodnictwem Grévy'ego trwała do północy. Waldeck Rousseau chciał podać się do dymisji, lecz namówiono go, aby pozostał.

Paryż 4-go grudnia. — Leon Rénault zgodził się pozostać sprawozdawcą komisji dla ustawy o reformie wyborczej senatu. Na dzisiejszem posiedzeniu izby p. Ferry oświadczył, iż rząd życzy sobie, aby ustawa jaknajprędzej z wszystkiemi poprawkami przeszła do senatu, poczem poddaną zostanie ponownym obradom w izbie deputowanych. Ta droga wydaje się rządowi najprostszą celem usunięcia poprawki Floqueta, która przyjętą została skutkiem przypadkowej koalicji prawicy ze skrajną lewicą. Rząd przed senatem poprawki Floqueta bronić nie będzie. Izba przyjęła całą ustawę. Na posiedzeniu senatu przedstawił następnie p. Ferry projekt ustawy w osnowie uchwalonej przez izbę i zażądał nagłości obrad.

Paryż 4-go grudnia.—Telegram jenerała Brière de l'Isle z d. 2-go b. m. donosi, że w okolicy Loch-Nan znaleziono proklamację wicekróla Nankinu, który w ślad dekretu cesarskiego zagrzewa ludność do wytrucia francuzów.

Madryt 4-go grudnia.—Przesilenie w uniwersytecie trwa ciągle. Studenci wstrzymują się od uczęszczania na lekcje. Profesorowie założyli protest przeciw dekretowi królewskiemu, który odrzuca propozycję ankiety, mającej zbadać postępowanie policji.

Londyn 4-go grudnia.—Izba lordów ukończyła obrady nad bilem reformy wyborczej. W sobotę nastąpi odroczenie parlamentu.

Londyn 4-go grudnia.—Anglja uznała stowarzyszenie afrykańskie, jako potęgę zaprzyjaźnioną.

Konstantynopol 4-go grudnia. — Angielski *chargé d'affaires*, p. Wyndham, doręczył wczoraj W. Porcie propozycje Anglji co do organizacji finansowej Egiptu.

TELEGRAMY „KURJERA WARSZAWSKIEGO".

Paryż 6-go grudnia.

Senat przyjął wniosek Demsella odroczenia wyboru dożywotnich senatorów aż do załatwienia kwestji reformy wyborczej.

Cholera.

Paryż 6-go grudnia.

Nad granicą hiszpańską wszystkie kwarantanny zostały zamknięte.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Panu R. J.*—We Lwowie politechnika. Mieści się ona w nowym wspaniałym gmachu i posiada liczne pomoce naukowe. Od wstępujących wymaganym jest patent ze szkół galicyjskich realnych lub podobnych innych poza obrębem Austrji. O stanie szkoły farbiarstwa w Chemnicach nie mamy szczegółów, radzimy jednak panu zwrócić się po nie do redakcji *Dziennika łódzkiego*, która odpowiednich informacyj zasięgnie na miejscu. Szkoła w Milhuzie ma kierunek czysto praktyczny i dobrą będzie po ukończeniu studjów technologicznych. Programaty zakładów powyższych są drukowane i rozsyłają się na żądanie za opłatą porta.

— *Panu J. A. W. z Nalewek.*—W Rypinie jak w każdem mieście istnieje sąd pokoju, który należy do okręgu zjazdowego w Mławie. Jedzie się koleją do Włocławka, a ztamtąd drogą bitą na Lipno (7 mil).

— *Panu J. M. z Pragi.*—Uwagi najzupełniej słuszne, ale za pośrednictwem pisma naszego nie doszłyby do owych włościan z pod wsi Obory, którzy rzeczywiście pozostawiając konie przy saniach na zmarznięcie, nierozsądnie postąpili.

GIEŁDA

dnia 6-go grudnia 1884-go roku.

Za weksle długoterminowe na **Berlin** żądano 46.82½ i płacić nie chciano wyżej 46.75 i 46.72½. Za krótkoterminowe z samego początku zapłacono 46.85 widocznie w obawie reakcji, lecz zaraz później zaledwie 46.80 osiągano, a następnie 46.77½, 46.75, 46.70, a po notowaniach nawet i tyle płacić nie chciano. Żądanie zanotowano 46.80—o 20 kop. niżej niż wczoraj.

Na pomniejsze miasta niemieckie żadnych nie robiono interesów.

Na **Londyn** 9.47— o 4 kop. taniej żądano — bez tranzakcyj.

Na **Paryż** 37.85—o 10 kop. niżej żądano. Płacono 37.72½.

Na **Wiedeń** 77.90 — o 25 kop. niżej. Płacono zaś z początku 77 80, a w końcu nawet stosunkowo bardzo tanio bo tylko 77.55.

Papiery państwowe mocno.

Listy likwidacyjne 87.90 i 87.40 w żądaniu.

Pożyczka wschodnia, na skutek zwyżki w Petersburgu i Berlinie, silnie się trzyma przy kursie 97 rs., od której to cyfry posiadacze ustąpić zupełnie nie chcieli.

Listy wileńskie długoterminowe po 93.75 ofiarowywano; chciano płacić 93.25, lecz do tranzakcyj nie doszło.

Listy zastawne ziemskie słabo, 96.95, 96.55, 96.90 za serji I ej żądano. Serja II i III po 96.50 ofiarowywana, oddawaną była bez różnicy po 96.30, za serję IV tą 95.90 żądają, serja V-ta bez notowania.

Listy miejskie 95.75, 93, 92.60 92.25.

Obligi miejskie po 91 — podobno partję po 90.70 i 90.75 sprzedano.

Listy łódzkie bez zmiany.

Akcje bez ruchu i bez notowań.

Godzina 12½. — Usposobienie bardzo słabe. Za weksle krótkoterminowe na Berlin wyżej 46.67½ płacić nie chciano.

J. Wł.

TEATRA.

WIELKI. Dziś: „Violetta" (występ panny Elly Russell). Jutro: „Hugonoci".—ROZMAITOSCI. Dziś: „Nietoperze". Jutro: „Jesienią" i „Walka kobiet".—MAŁY (ulica Daniłowiczowska nr 4). Dziś: „On ma trzy żony" (pierwszy raz). Jutro: „Żona pana Bonifacego".

Kurs giełdy warszawskiej:

Dnia 6-go grudnia 18 4 r.

	7 końc. giełdy	
	żąd.	płac.
Weksle:		
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	46 80	—.—
Londyn 1 funt sterl. „ „	9 47	—.—
Paryż 100 franków „ „	37 85	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	77.90	—.—
Papiery publiczne:		
5% Listy z. nowe z r. 1869 d	6.95	—.—
„ „ „ „ m	6 90	—.—
Listy zast. m. Warsz. serji I	5.75	—.—
„ „ „ II	93.—	—.—
„ „ „ III	92 60	—.—
„ „ „ IV	92 25	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I	—.—	85.—
4% Listy likwidacyjne duże	87 90	—.—
„ „ małe	87 45	—.—
Bilety Banku Ces. ser. I, II i III	—.—	—.—
Los. Poż. Premj. z roku 1864	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	97.—	—.—
II „ „ rs. 100	97 —	—.—
III „ „ rs. 100	97 —	—.—
Listy wileńskie długoter.	—.—	—.—
Akcje i obligacje:		—.—
Obligacje miasta Warszawy	91.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-terespol.	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabryczno-łódzk.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku dysk. w Warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Łodzi	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. ub. od ognia	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. fabr. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. fab. cukru Józefów	—.—	—.—
Akcje Dobrzel. Tow. fab. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lew	—.—	—.—
Akcje Tow. zakł. przędz. Zaw.	—.—	—.—

Wartość kuponów:

Od Listów zast. nowych 5% kop. 22[illegible]
Od Listów z. m. Warsz. s. I i II k. 90[illegible]
Od Listów zast. m. Łodzi kop 48 11/18
Od Listów likwidacyjnych kop. 5 5/9 [illegible]

Targi

NA PLACU WITKOWSKIEGO.

Dnia 5-go grudnia 1884 r.

	Pud		Korzec	
	od	do	od	do
	kopiejek			
Pszen. 242 fun. i ord. . .	—	—	—	—
„ „ petra i dobra	—	—	625	650
„ „ biała . . .	—	—	650	—
„ „ wyb. (nowa)	—	—	670	—
Żyto wyborowe 232 funt. .	—	—	510	525
„ średnie (nowe) . .	—	—	505	5/0
„ wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f	—	—	435	—
Owies (nowy) . . . 142 f	—	—	330	345
Gryka . . . . . . 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f	—	—	—	—
Groch polny 262 funt. .	—	—	577	—
Ziemniaki	—	—	—	—
Masło świeże funt . . .	—	—	—	—
„ solone pud	—	—	—	—
Siana pud	40	55	—	—
Słomy pud	22	25	—	—
Drzewo opał. twar. s. kub	—	—	—	—
„ „ miękkie „	—	—	—	—

Cena okowity:

z dnia 6-go grudnia 1884 roku.

Hurt. skład. garniec rs. 2 kop. 46

wiadro rs. 7 kop. 56¼.

NAKŁADEM GEBETHNERA i WOLFFA

wyszły z druku

DZIEJE LITERATURY POLSKIEJ

WŁODZIMIERZA SPASOWICZA.

WYDANIE DRUGIE, PRZEJRZAŁ i POPRAWIŁ

A. G. BEM.

Cena rs. 2.40. 2767

Do nabycia we wszystkich księgarniach w kraju i zagranicą.

Tygodnik ilustrowany.

Pismo to łączące piśmiennictwo ze sztuką, zajmując się przeważnie rzeczami krajowemi, stara się upowszechnić znajomość dawnych zabytków ojczystych, historycznych, pamiętnych lub malowniczych okolic, wspomnień dziejowych, ważniejszych wypadków bieżących, kwestyj społecznych, utworów malarstwa i rzeźby, typów ludowych—słowem wszystkiego, co pod względem dziejowym, społecznym lub artystycznym, w kraju naszym i zagranicą, na szczególną zasługuje uwagę.

Tygodnik ilustrowany z dwudziestu pięciu lat ubiegłych, daje publiczności obraz wewnętrznej wartości pisma, a staraniem redakcji i wydawców będzie utrzymać je nietylko na stopie dotychczasowej, ale podnieść wartość jego wewnętrzną i zewnętrzną, przez powiększenie grona współpracowników literackich i artystycznych, doborem zaś artykułów i wykonaniem drzeworytów zyskać zadowolenie prenumeratorów.

W roku 1885 wydawcy ofiarować zamierzają czytelnikom Tygodnika do wyboru pod bardzo dogodnemi warunkami 3 dzieła w nader ozdobnych wydaniach i wykwintnej oprawie, wszystkie z illustracjami Andriollego, a mianowicie:

	Cena księgarska.	Cena dla pren. Tyg.	Koszt przesyłki.
1. Starą baśń J. I. Kraszewskiego.	rs. 12.	rs. 7.	rs. 1.
2. Pamiętniki kwestarza Ign. Chodźki.	rs. 15.	„ 8.	„ 1.
3. Kobietę w poezji polskiej.	rs. 5.	„ 2.50.	kop. 50

Prenumeratorowie, którzy uiszczą z góry całkowitą prenumeratę roczną za Tygodnik ilustrowany, otrzymają dzieła powyższe bez ponoszenia kosztów przesyłki.

„Stara baśń" i „Pamiętniki kwestarza," mogą być dostarczane począwszy od 1-go Stycznia, zaś „Kobieta w poezji polskiej," po wyjściu z druku, które nastąpi dnia 1 go Lipca 1885 roku.

Warunki Prenumeraty:

w Warszawie.		Na prowincji i w Cesarstwie.	
Rocznie	rs. 8	Rocznie	rs. 12
Półrocznie	— 4	Półrocznie	— 6
Kwartalnie	— 2	Kwartalnie	— 3
Miesięcznie	kop. 67 ½		

Prospekty i numery okazowe przesyła się bezpłatnie.

Prenumeratę przyjmują znaczniejsze księgarnie krajowe i zagraniczne.

Redakcja i ekspedycja przy księgarni

GEBETHNERA I WOLFFA W WARSZAWIE.

Krakowskie-Przedmieście № 15, dom hr. St. Potockiego. 2834

Opuścił prasę

KALENDARZ

HUMORYSTYCZNY ILLUSTROWANY

„MUCHY"

dla porządnych ludzi,

na rok 1885.

W tekście kalendarza pomieszczone są utwory prozą i wierszem najpierwszych naszych humorystów. między innemi **Jana Lama** (autobiografja), **Aur. Urbańskiego, Mar. Gawalewicza, Bol. Czerwińskiego, Rossowskiego, Wł. Stebelskiego** i innych.

Kalendarz zdobią duże rysunki w liczbie przeszło 40 **F. Kostrzewskiego, W. Szymanowskiego, A. Głębockiego, Ar. Mucharskiego, St. Mucharskiego.**

Na początku kalendarza znajduje się prześliczny portret kredkowy **Żółkowskiego, A. Strobla.**

Skład Główny w Redakcji «Kurjera Porannego» i »Muchy,» Senatorska **№ 20,** a także nabywać można we wszystkich księgarniach i kioskach warszawskich. 2912r

CENA KOP. 50, na prowincji i w Cesarstwie z przesyłką **kop. 60.**

KALENDARZ „WIEKU"

ILLUSTROWANY,

na rok 1885.

Wyszedł z druku i jest do nabycia we wszystkich księgarniach w Warszawie i na prowincji.—Skład główny w Redakcji „Wieku," Nowy-Świat 59. Kalendarz prócz zwykłych wiadomości kościelnych i urzędowych zawiera:

I. **Dział literacki.** Życiorysy (z portretami). Powieści i utwory powieściowe. Rolnictwo i Przemysł. Przeglądy: polityczny, literacki, teatralny, rolniczy, społeczny, oraz z dziedziny odkryć i wynalazków.

II. **Dział informacyjny.** (Bardzo obszernie opracowany).

III. **Dział adresowy.**

Cena egzemplarza kop. **50.**

Prenumeratorowie „Wieku" kosztów przesyłki „Kalendarza" nie ponoszą. 2855

Na długie wieczory.

ODZNACZAJĄCE SIĘ POWIEŚCI, ROMANSE I UTWORY DRAMATYCZNE

Oryginalne najnowsze:

*Kraszewski J. I. Cet czy licho. Powieść historyczna z końca XVII-go wieku. 2 tomy rs. 2 k. 40.

*Sowiński Leonard. Wspomnienia szkolne rs. 1 k. 50.

	Rs.	k.
Bałucki Michał. 250,000. Powieść	1	50
Gawalewicz Marjan. Lekcja deklamacji. Fraszka sceniczna w 1-ej odsłonie	—	30
Grudziński St. Łokciem i miarką. Powieść społeczno-obyczajowa	1	50
Grudziński St. Wbrew opinji. Powieść obyczajowa. 2 tomy	2	—
Kraszewski J. I. Ładny chłopiec. Powieść współczesna. 2 tomy	2	—
Kraszewski J. I. Pułkownikówna. Historja prawdziwa z czasów Saskich. 2 tomy	2	—
Kraszewski J. I. Z dziennika starego dziada	—	40
Lubowski E. Czarnokwit. Krotochwila w trzech aktach	—	60
Łętowski J. Firduzi. Obraz dramatyczny w jednej odsłonie na tle dziejowem	—	60
Wilczyński Albert. (Autor Kłopotów starego komendanta). Dla dobra dzieci. Studjum z natury	1	50
Wilczyński Albert. Galerja dyletantów: Świetne interesa.—Wspólnicy.—Szkice	1	50

Tłumaczone:

	Rs.	k.
Carthy M-e Justyna. Donkiszotka. Powieść. Przekład z angielskiego. Dwa tomy w jednym	1	20
Claretie Juljusz. Miljon. Romans paryski	1	20
Collins Wilkie. Siła przeznaczenia (Armadale). Powieść. 3 tomy	3	—
Ebner-Eschenbach. Baronowie von Gemperlein. Nowella	—	30
Ebner-Eschenbach. Po śmierci. Opowiadanie	—	30
Jokay M. Podwójna śmierć. Powieść w 3 tomach	1	20
Jokay M. Szczęśliwy Gracz. Powieść	—	90
Kantakuzen Altjere. Kłamstwo Sabiny	—	50
Lewald F. Głos krwi	—	50
Marc-Monnier. Równy z równą. Obrazek z życia Neapolitańczyków	—	30
***Ouida.** Córka bandyty. Tłumaczenie z angielskiego	—	80
***Ouida.** Freski. Tłumaczenie z angielskiego	—	30
***Spielhagen Fryderyk.** Angela. Powieść. 2 tomy	1	80
Spielhagen Fryderyk. Natury zagadkowe. Romans w 4 tomach	4	—
***Szenoi B.** Żebrak Łukasz. Powieść z życia wiejskiego. Przełożył Bronisław Grabowski	—	80
***Verga.** Eros. Powieść z włoskiego	—	80

Powyższe dzieła wyszły nakładem **MAURYCEGO ORGELBRANDA,** naprzeciw posągu Kopernika. Filja przy ulicy Senatorskiej, nr 22.

** oznaczone wyszły w r. 1884-ym.*

Zamawiający z książek wymienionych pocztą, od rs 3, kosztów przesyłki nie ponoszą. —2927—

Do Czytelni bez zastawu

książek polskich, ruskich, francuzkich, niemieckich i angielskich, składającej się obecnie

z 92,000 tomów

JÓZEFA ROSENDORFA.

Krakowskie-Przedmieście dom Roeslera № 85.

Nadeszły w dalszym ciągu między innemi nastepujące nowości: **Bałucki,** Nowelle i obrazki; **Beisgobej,** Sprawa Motapana; **Cherville,** Serce i honor; **Claretie,** Noris; **Daudet,** Safo; **Ebers,** Słowo; **Greville,** Dzielnica pracy i Ludwik Breuill; **Hajota,** Nowelle; **Kraszewski,** Bez serca, Ktoś. Powieści historyczne: XIX Jaszko Orfan, XX Dwie Królowe, XXI Infantka, Złoto i błoto, Wpocie czoła; **Lubowski,** Niemoralne powieści; **Malot,** Siostrzyczka; **Maupassant,** Siostry Rondoli; **Montepin,** Mąż Małgorzaty, Niewolnica igły; **Ohnet.** Walka-życia, Kowal; **Petöfi,** Oko za oko, Ząb za ząb; **Rogosz,** Motory życia; **Terail-Ponson,** Trębacz z pod Berezyny; **Sienkiewicz,** Ogniem i mieczem; **Synoradzki,** Czarny rok i Rogata dusza; **Werner,** Zaklęty i oczarowany; **Tissot,** Podróż po Syberji; **Wołowski,** W drodze za chlebem i w. in.

Powyższa czytelnia zostaje ciągle pomnażaną we wszystkich językach, najnowszemi dziełami, tak oryginalnemi, jak i tłomaczonemi, zaraz po ich wyjściu z pod prasy, po ośm egzemplarzy. 3860

Abonament przyjmuje się bez zastawu.

Wydawnictwa S. Lewentała w Warszawie, Nowy-Swiat Nr 39.

Pod kierunkiem literackim

PANI MARJI KONOPNICKIEJ

i przy współudziale najznakomitszych literatek i literatów polskich,

wychodzić będzie i nadal

PISMO TYGODNIOWE ILLUSTROWANE DLA KOBIET

pod tytułem

„ŚWIT“

wraz z dodatkiem wzorów robót i ubiorów kobiecych.

Świt wychodzić będzie tak jak dotychczas: co tydzień, we Wtorek, w objętości dwóch wielkich arkuszy, w formacie i na papierze większych naszych illustracyi. Jeden arkusz o 8 kolumnach poświęcony będzie sprawom społecznym, literaturze, nauce i sztuce; drugi zaś, o tyluż stronicach, gospodarstwu domowemu, kuchni i modom. Prócz tego dołączane będą tablice kroju i mody kolorowane bez żadnych oddzielnych dopłat. Mody oraz wzory robót zamieszczane w najznakomitszym dzienniku modnym, wychodzącym w Paryżu p. t.:

REVUE DE LA MODE,

jedynie ze wszystkich pism polskich podawane będą w dodatku modnym do **Świtu.**

Chcąc, o ile możności, dla szerszego koła czytelników „Świt" uprzystępnić, postanowiliśmy od Nowego Roku 1885 wprowadzić trojaki sposób prenumeraty, a mianowicie:

1) **dotychczasowy, t. j. na „Świt" wraz z Dodatkiem Modnym;**

2) na część „Świtu" literacką bez Dodatku Modnego;

3) **na Dodatek Modny bez części literackiej.**

Prenumerata wynosić będzie: 1) na obie części „Świtu" jak dotychczas: w Warszawie, rocznie rs. **7** kop. **20**; półrocznie rs. **3** kop. **60**; kwartalnie rs. **1** kop. **80**; miesięcznie kop. **60**. Na prowincyi i w Cesarstwie, rocznie rs. **10**; półrocznie rs. **5**; kwartalnie rs. **2** kop. **50**. 2) i 3) Za każdą część z osobna, bądź literacką, bądź modną: w Warszawie rocznie rs. **4**; półrocznie rs. **2**; kwartalnie rs. **1**. Na prowincji i w Cesarstwie; wraz z przesyłką pocztową, rocznie rs. **6**; półrocznie rs. **3**; kwartalnie rs. **1** kop. **50**.

JAKO PREMIUM

PRZEZNACZA SIĘ PO ZNIŻONEJ CENIE

TANIE

ZBIOROWE WYDANIE POWIEŚCI

ELIZY ORZESZKOWEJ

(Serja druga, Tom XIII—XXIV włącznie),

które i nadal w roku 1885 wychodzić będzie po jednym tomie miesięcznie, czyli 12 tomów rocznie po cenie dla prenumeratorów „Świtu" kop. 65 za tom w Warszawie, a 70 kop. z przesyłką na prowincyą, czyli w Warszawie rocznie rs. 7 kop. 80; półrocznie rs. 3 k. 90; kwartalnie rs. 1 k. 95; z przesyłką pocztową rocznie rs. 8 k. 40; półrocznie rs. 4 k. 20; kwartalnie rs. 2 kop. 10.

Prenumerować można u Wydawcy, Nowy-Świat № 39, oraz we wszystkich znaczniejszych księgarniach.

2920r **S. LEWENTAL.**

Księgarnia i Skład Nut

G. SENNEWALDA,

Miodowa Nr 4.

Księgarnia powyższa założona w roku 1823, otrzymuje wszelkie nowości polskie i w obcych językach. Książki brakujące na składzie, jest w możności sprowadzenia w jak najkrótszym czasie: z Paryża od 7—10 dni. Przyjmuje prenumeratę na pisma perjodyczne krajowe i zagraniczne. Klientom zamiejskim ułatwia prenumeratę gazet codziennych. Katalogi polskie, francuzkie, niemieckie i angielskie, dostarcza na żądanie bezpłatnie. Posiada przy swoim składzie **Telefon.** Ekspedycja szybka i akuratna. **Ceny najprzystępniejsze.**

Skład powyższy posiada oprócz wielkiego wyboru nut w kraju i za granicą wydanych, Ćwiczenia i wydawnictwa **Lütschg'a w Instytucie Muzycznym zaprowadzone.** Kompletny zbiór **Tanich nut** Petersa (Peters-Edition) i innych nakładców. Nuty sprzedaje po cenach i na warunkach najprzystępniejszych; brakujące a zamówione artykuły, w przeciągu **8—10** dni bez podwyższenia ceny, jest w możności dostarczyć. Jest przedstawicielem firmy P. J. Jurgenson w Moskwie i wszystkie nakłady tego wydawcy po cenach w Moskwie praktykowanych ekspedjuje. Katalogi bezpłatnie dostarcza. 2446r

---

ŚWIATEŁKO

Książka dla dzieci napisana zbiorowo przez grono wybitniejszych pisarzów polskich,

wyjdzie w połowie Grudnia r. b. staraniem **Spółki Nakładowej Warszawskiej.**

Cena za egzemplarz w ozdobnej oprawie **w drodze prenumeraty rs. 1 kop. 50** (łącznie z przesyłką pocztową).—Po wyjściu cena podniesioną będzie do rs. 1 kop. 80.

Prenumerować można w Biurze Spółki Nakładowej, Zielna № 7A i we wszystkich księgarniach. 2873R

Wyszedł z pod prassy:

Kalendarz do zdzierania na rok 1885,

w językach polskim, ruskim i niemieckim; każde święto drukowane na papierze innego koloru, nakładem Drukarni i Litografji **A. Płatka w Warszawie, Leszno № 1 i Rymarska № 5** i jest tam do nabycia po cenie **37½ kop.**—Kupcom biorącym tuzinami odstępuje się znaczny rabat. 2635R

Wyszedł z druku tom drugi

K. STRONCZYŃSKIEGO

Dawne Monety polskie

dynastji Piastów i Jagiellonów. Cena za dwa tomy rs. 10, tom pojedyńczy rs. 5. — Skład główny w Gabinecie Księgarsko - Antykwarskim **Cezarego Wilanowskiego** w Warszawie, **ul. Bracka № 7.** 3824

Jan Kochanowski,

w świetle własnych utworów,

WIZERUNEK LITERACKI

Bronisława Chlebowskiego,

Warszawa 1884 r. 3775

Cena rs. 1, w opr. ozd. rs. 1 kop. 40.

Brak rachunków w gospodarstwie domowem, sprowadza nieład, długi i niedostatek.—Wkrótce ukaże się

Najpraktyczniejsza KSIĄŻKA do Rachunków dla Kobiet

w gospodarstwie domowem,

w wydaniu 3-m uproszczonem i poprawionem stosownie do uwag, poczynionych wydawcy. Tu dosyć jest wpisywać liczby w gotowe rubryki, aby mieć obraz wydatków na każdy przedmiot i widzieć w czem można i należy oszczędność zaprowadzić aby nie wydać zawiele.—Nakład **J. Błaszkowskiego,** księgarza.—Cena kop. **60.** 3854

NA GWIAZDKĘ

ma zaszczyt polecić

Księgarnia J. Błaszkowskiego

obok Uniwersytetu.

Książki rozmaitej treści dla młodzieży, gry naukowe, oraz wszelkie potrzebne przybory i przyrządy do pisania, rysowania i malowania, akwareli, pastelami, olejno i na porcelanie. Dla młodzieży są ładne pudełka zawierające potrzebne materjały szkolne, a dla rysujących rysunkowe. — Nadto zniża cenę Pola poezyj: „Stryjanka" na 60 kop., a w oprawie 75 k. (Cena pierwotna była rs. 1 k. 80). 3855

Administracja PIEKARNI KRAKOWSKIEJ

ulica Pańska Nr 11,

ma honor zawiadomić, że w kantorze sprzedawane są marki na pieczywo, od których ustępuje się znaczny rabat i za które kupować można pieczywo jak za gotowiznę, we wszystkich sklepach Piekarni Krakowskiej.

Na żądanie do większych domów familijnych może być pieczywo trzy razy dziennie odsyłane.

Kantor przy ulicy Pańskiej № 11, otwarty codziennie od godziny 9 rano do 1 w połud. i od 4 do 7 po południu. 3853

KUPUJE

w dobrym stanie

Maszynę do rznięcia cukru i

Maszynę do rąbania porzniętego cukru.

Reflektanci zechcą złożyć swój adres: ulica Bracka 14, mieszkania 10. Zastać można do godz. 9 zrana i od 4—6 po południu. 3857

5,700 pudów

SIANA

do sprzedania ogółem lub częściowo, z dostawą albo bez dostawy. Siano dobre i pogodne. Wiadomość codzień do godziny 12 w południe. Hoża, koszary artyleryjskie, w mieszkaniu pułkownika 1-ej baterji. 3862

Do sprzedania



Fortepiany nowe.

Ulica Oboźna № 3, w fabryce fortepianów A. Janiszewskiego. 3846

Gratis i franco wysełam

Katalog starożytnych sztychów na miedzi,

tablic grobowych, rytowanych, sztychów rytowniczych, jednocześnie pewnej ilości **pięknych dużych arkuszy** do oprawy w ramy, pozostałych w zbiorze z wykazem b. przystępnych cen. **E. H. Schroeder w Berlinie, J. W. Möckernstrasse 137,** 2933R

„Helena,“

krajowa fabryka wyrobów z drzewa, poleca **Krzesła** dębowe i jesionowe różnych fasonów, z siedzeniem fornirowym amerykańskim od 2 rs., **Koła** wszelkich rozmiarów i **Posadzkę** fornirowaną.

Skład główny: Rudnicki i S-ka,

ulica Senatorska № 25. 2938R

OBUWIE DAMSKIE. 3863

Ceny nizkie: buciki hamburskie zapinane na guziki, podeszwy dubeltowe rs. 5: buciki hamburskie, podeszwy dubeltowe, gumy wysokie, rs. 4 kop. 50, nizkie 4; buciki prónelowe, gumy nizkie rs. 2 kop. 40, wysokie rs. 2 k. 85; pantofelki prónelowe z kokardami rs. 2 k. 40; platowe rs. 2 k. 70. Ceny obuwia dziecinnego jak i innych gatunków, są możliwie nizkie, gdyż wyrób i towary są w dobrych gatunkach. **Podwal № 6,** 3-ci dom od Krakowskiego-Przedmieścia.—Z uszau. **P. Radzicki.**

Wieś Czyste № 4, za Wolską rogatką,

Dom z ogrodem fruktowym

do wydzierżawienia. Mieszkań w nim 8, pokoje z kuchniami i 4 mieszkania pojedyńcze, oraz 8 komórek i piwnic murowanych z 9-ma przedziałami. — Wiadomość u właściciela domu. 3858

Kto chce kupić tanio i dobrze, niech się uda do głównego 3778

Składu Pierzy i Puchu

Długa № 16, wprost cerkwi, zaopatrzonego w różne gatunki pierza czysto nowego i puchu gęsiego łabędziego i edredonowego. Tanio.

Jabłka Podolskie

3864

w różnych zimotrwałych gatunkach, od 1½ do 4 rs. pud, (pud trzyma od 2 do 7 kóp).—Hoża 11, od 10—1 i od 4—7, w lewej oficynie.



Hurtowa i detaliczna

sprzedaż Kanarków

3852

obdarzonych silnym, czystym i pięknym głosem, śpiewających zarówno we dnie, jak i wieczorem przy świetle; można je nabyć po cenach umiarkowanych. Hotel Słowiański Podwal.—**Sondermann,** ptasznik z gór Harcu.

TANI Magazyn Bławatny

POD FIRMĄ

W. Kleczyński i Sp.

Krakowskie-Przedmieście Nr 58,

w gmachu Resursy Obywatelskiej,

poleca na GWIAZDKĘ, wielki wybór towarów i to po cenach zniżonych; pomiędzy któremi wiele resztek, z których jedna partja będzie sprzedawana podług następującego

Cennika:

20 łokci Cornelia w kratkę, **rs. 3.**

20 łok. Braganza w kratkę, rs. **4.50.**

20 łok. Streeps kolory gładkie, rs. **4.**

20 łok. Diagonale jaspé **rs. 4.50.**

20 łok. Lasting troché **rs. 5.**

W każdą Niedzielę i Święto, aż do Świąt Bożego Narodzenia, Magazyn, od południa będzie zawsze otwarty. 2926r

---

PIGUŁKI MEYNET

Z Ekstraktu TRANU RYBIEGO,

zatwierdzone przez Paryzką Akademję Medyczną

Zastępują korzystnie tran rybi nie sprawiając nesmaku, ani odbijania.

Przeciw skrofułom, bladości cery, chorobom piersi, anemji i w rekonwalescencji, w słabościach starości i rozwijaniu się dzieci.

Skład hurtowy A. FOURNY 44, ulica Amsterdam, w Paryżu,—W Rossji, we wszystkich główniejszych aptekach. 38

Wyplatanie krzeseł.

Stolarz **Jakubowski** uprasza o takową robotę. Świętokrzyzka № 17. 3842

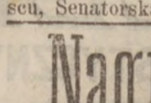
Zakład istniejący od lat 4-ch

pod firmą

Café Italien,

z przyczyny braku zdrowia właścicielki, jest **do sprzedania** zaraz. Wiadomość na miejscu, Senatorska № 20. 2925R

Nagrody rs. 10



otrzyma każdy, kto odprowadzi, lub da znać na ulicę Mazowiecką № 16, mieszkania 4, gdzie się znajduje pies duży, czarny, pod piersiami brzeg, łapy i koniec nosa biały, rasy wodołazów, który zginął dnia 30 Listopada w Niedzielę. Ostrzega się przytem, że zatrzymujący wyżej opisanego psa, pociągniętym będzie do odpowiedzialności sądowej. 3849

Cztery Folwarki

w glebie pszennej, zaraz do wypuszczenia w dzierżawę, razem lub częściowo, na bardzo korzystnych warunkach. Zgłaszać się do zarządu dóbr Wojsławickich w N[illegible], **poczta Gostków, pow. Łęczycki.** 28[illegible]

„LELIWA,“

pierwsza warszawska fabryka ekstraktu miodowo-ziołowo-słodowego, w płynie i karmelkach. Z upoważnienia Urzędu Lekarskiego № 3407. Zawiadamia Szanowną Publiczność, że powyższy wyrób z miodu kwiatowego. ziół i zgęszczonego ekstraktu słodu, uznany jako środek pożywny i leczniczy na wszelkie słabości organów piersiowych, od lekkiego kaszlu aż do gruźlicy, nabywać można: w Warszawie, w fabryce przy ulicy Złotej № 32, w Składach materjałów aptecznych, w Aptekach, Handlach win, towarow kolonjalnych i delikatesów, w Owocarniach i Sklepach spożywczych wymienionych na receptach dołączanych do wyrobu,—na prowincji zaś i w Cesarstwie: w Aptekach i Składach materjałów aptecznych. Fabryka i Składy materjałów aptecznych przyjmują zamówienia pocztą. 3836

W znanym ze swej niezwykłej taniości **Składzie fabrycznym** przy rogu ulic **Dzikiej i Nowolipek**, dom Brauna № 1, mieszkania № 4, sprzedaje się

na Gwiazdkę

3866

Wełniane Materjały w śliczne kratеczki, łok. po 13 kop.
Wełniane Materjały czysto wełniane, na suknie, łok. po 22½ kop.
Sicilienne najmodniejsza gładka materja za suknie, łok. po 25 kop.
Varsovienne czysto wełniana materja na suknie, podwójnej szer., ł. po 50 k.
Flanelka drukowana, na suknie, łok. po kop. 15.
Flanelka szkocka, na suknie, (nowość) łok. po 22½ kop.
Kaszmiry czarne i kolorowe, 2 łok. szerok., łok. po 65 kop.
Drap de Russie najmodniejsza i najpraktyczniejsza materja na suknie; 2 łok. szer., łok. po 75 kop.
Ottomany na pokrycie futer i dołmany, prześliczne, 2½ łok. szerok., łok. po rs. 1.80.
Krepy i Armiury najmodniejsze na futra, szuby i dolmany, 2½ łokcia szerok., łok. po rs. 1.50.
Syberyna wyborowa, na palta damskie i męzkie, 2½ łok. szer., łok. po rs. 1.65.
Korty wełniane na suknie damskie, 2½ ł. szer., łok. po 65 kop.
Brystole na suknie najmodniejsze kolory, 2½ łok. szerok., ł. po rs. 1.25.
12 Chustek białych do nosa za 1 rs.
6 Serwet adamaszkowych, białych, stołowych, za rs. 1.80.
6 Serwet deserowych, białych lub kolorowych, za 60 kop.
Sztukę Płótna krajowego, 30½ łok. za rs. 4.50.
Flanela czysto wełniana, 2½ łokcia szer., prześliczne desenie, łok. 65 k.
Koszule damskie, z wstawkami i langietami, po 90 kop.
Koszule męzkie, pranie ładne, po rs. 1.20.
Chustki wełniane, duże, najpiękniejsze, po rs. 3.
Halki prześliczne, bardzo ciepłe, jedwabiem szyte, po rs. 1 i rs. 1.50.

LA BOURBOULE

WODA MINERALNA nadzwyczaj WZMACNIAJĄCA
zawierająca
Chloran Dwuwęglan i Arsenian Sodu
Od pół szklanki do trzech szklanek dziennie
odżywia dzieci wątłe i osoby osłabione
skuteczny środek przeciw
Bezkrwistości, Skrofułom, Diabetis, Gorączce Peryodycznej
Chorobom skórnym i organów oddechowych
Sezon kuracyjny
OD 25 MAJA DO 25 WRZEŚNIA.

PLANDEKI

nieprzemakalne,
wyrabia i poleca

F. BIERNATH,

Senatorska № 22.

Tamże przyjmują się do impregnacji wszelkie do takowej nadające się materje, oraz uskutecznia się wszelka reperacja plandek uszkodzonych. 3192



BALSAM BRZOZOWY
HYGIENICZNY

otrzymywany z brzozy, jest **najdoskonalszym środkiem upiększenia** twarzy; wywiera skutki prawdziwie zadziwiające. Płeć staje się nadzwyczaj białą i delikatną; wyrównywa zmarszczki na twarzy, nadając jej kolor młodości, skórze nadaje białość, delikatność i świeżość, usuwa w krótkim czasie piegi; plamy, wątrobiane, czerwoność nosa, węgry i inne nieczystości skóry.—Cena słoika wraz z przepisem **rs. 1 kop. 50.** Pod dołączoną etykietą. 2621R

Składy w Warszawie: w obydwóch perfumerjach à la Renaissance **Dobrzańskiego**, Krakowskie-Przedmieście № 7 i Nowy-Świat 41, p. Aleksandra **Kocha**, Krakowskie-Przedmieście 83, u **Lipinka**, na rogu Niecałej i Wierzbowej; **Leona**, Nowo-Senatorska № 4.

Z dniem 5 Grudnia sklep otwarty.

ZAWIADOMIENIE

Z dniem 5 Grudnia sklep otwarty.

ze Składu Owoców
W. ZAŁEWSKIEGO,
przy ulicy Senatorskiej Nr 2.

Z powodu pożaru do sklepu mego sprowadziłem wszystkie Towary świeże, a mianowicie: **Gruszki, Duszesy, Cytronbery** Tyrolskie, Baromskie i t. p., **Jabłka** Tyrolskie białe rozmaryn primo, Elrote primo Bemskie i t. p., i takowe sprzedaję na pudy i funty od kop. 8 za funt, **Winogrona** hiszpańskie, tureckie, **Śliwki** suszone, **Gruszki, Jabłka** na kompot i t. p., **Bakalje** z najświeższych **Owoców** suszonych funt od kop. 20 do 40, **Konfitury, Soki** i **Marmolady** w różnych gatunkach, **Czekolada, Pierniki, Orzechy, Figi, Sardynki, Oliwa swieża Nicejska** i t. p., **Serów** różne gatunki, **Masło Litewskie** od kop. 25 za funt, **Masło** śmietankowe funt 40 kop., **Grzyby** prawdziwe funt kop. 50. **Sielawy** augustowskie, **Sigi, Łosoś, Śledzie** we wszystkich gatunkach i t. p. różną **Zwierzynę, Bażanty, Kuropatwy, Cietrzewie, Jarząbki, Kwiczoły, Zające** i t. p. i na takowe powyższe towary przyjmuje obstalunki tak na prowincję jak i w Warszawie i wysyłam bezzwłocznie. 2942 R

Pozostaję z szacunkiem W. Zalewski.

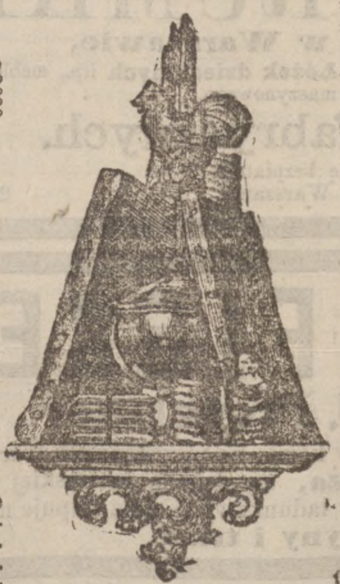


FABRYKA
Pierników, Świec
i WYROBÓW woskowych,
oraz wypiek
ciast cukierniczych
ALEKSANDRA Wróblewskiego,

2690 R

Elektoralna № 10,
wprost ulicy Zimnej,

poleca Sz. Publiczności swe wyroby, po cenach umiarkowanych. — **Handlującym, oraz osobom prywatnym, kupującym w większych ilościach, odstępuje się rabat.**



KAPSUŁKI MATHEY-CAYLUS

Wyrobu D-ra Clin — Nagroda Montyon

„KAPSUŁKI MATHEY-CAYLUS z essencyi drzewa sandalowego w połączeniu z essencyami balsamicznemi są zalecane przez lekarzy na *choroby zastarzałe i nowopowstałe, białe upławy kobiet, na choroby kanału moczowego i wszelkie przypadłości kanałów moczowych.*

„Z powodu delikatnej karukowej obsłonki KAPSUŁKI MATHEY-CAYLUS trawią się przez osoby najwątlejsze nawet i nie szkodzą w niczem żołądkowi.“
(Gazeta Szpitali Paryzkich).

Zażywać 9 do 12 kapsułek dziennie. Szczegółowy opis dodaje się do każdego flakonu. Należy wystrzegać się podrobień i wymagać jako gwarancję, na każdym flakonie KAPSUŁEK MATHEY-CAYLUS markę fabryki (zastrzeżoną) opatrzoną w podpis:
Clin & Cie i Medal Nagrody Montyon.

Nabywać można w Paryżu u Clin et Cie, 14, rue Racine; zaś w Warszawie i na prowincyi za pośrednictwem wszystkich aptekarzy u których znajdują się jednocześnie pigułki żelazne Dra Rabuteau.



Żurawia 35.



Żurawia 35.

Żurawia 35.

W największej ujeżdżalni prywatnej przy ulicy **Żurawiej № 35,** odbywają się lekcje konnej jazdy dla Pań jak i dla Panów, do godziny 7-ej wieczorem codziennie; od godziny 7-ej zaś do 10-ej **zbiorowe** jazdy dla lepiej jeżdżących.

Ujeżdżalnia opalana, gazem oświetlona, a na żądanie wojskowa muzyka, wszelkie wygody i sumienne wywiązanie się z położonego zaufania zapewnia się.

Z uszanowaniem **Bogumił Krauze.**

Żurawia 35.

Starki Litewki

w cenie od rs. 3 do 15 za butelkę
polecają 2937R

Stefan Dobrycz & Co.

Dostawcy Dworu J. C. K. M.

NAJTANIEJ!

garnitury złote, bransolety, broszki, kolczyki, pierścionki z brylantami i innemi drogiemi kamieniami, jak również **biżuterję srebrną,** wszystko w wielkim wyborze sprzedaje bez zaprzeczenia najtaniej

JUBILER **JÓZEF BETCHER,**
65. Marszałkowska 65.
(Jubiler Teatrów Warszawskich). 2907r

OGŁOSZENIE.

Zarządzający Zakładem Wód mineralnych w Ciechocinku, podaje do wiadomości, że w dniu 19 (31) Grudnia r. b., o godzinie 11 z rana, w biurze Zakładu w Ciechocinku, odbędzie się przez opieczętowane deklaracje licytacja in minus, na dostawę w r. 1885 stu czterdziestu sześciu i ćwierć sażeni kubicznych ruskich drzewa opałowego sosnowego, licząc po rs. 22 kop. 99 za sażeń.

Warunki licytacyjne odczytane być mogą w biurze Zakładu w Ciechocinku i w Komitecie Zarządzającym Zakładem w Warszawie na Ciepłej № 8.

Vadium wymagane jest do licytacji w ilości rs. 336 kop. 23, która to summa w następstwie ma być dopełniona do ⅕ części całej kontraktowej summy. 2928r

TAPICER

meblowy i dekoracyjny poleca się JJ.WW. i WW. PP., iż przyjmuje wszelkie roboty w zakres tapicerski wchodzące, jako to meble, materace, firanki, rolety i t. p.—Ceny nizkie, wykonanie sumienne i punktualne, tak w Warszawie, jak i na prowincji, z czem się poleca **T. W.,** Stare-Miasto 4. **stróż wskaże.** 2935

Fabryka Kwiatów
Ewy Łapińskiej,

poleca Szan. Damom wielki wybór garniturów balowych i girland ślubnych na zbliżający się karnawał.—Ceny umiarkowane.—Obstalunki na Cesarstwo i prowincję natychmiast uskutecznia.—**Niecała № 7.** 3865

Towarzyszki Życia

osoby **młodej, przystojnej, inteligentnej, bez względu na jej stan materjalny,** poszukuje młody człowiek (lat 27), posiadający niezależne i znaczne stanowisko majątkowe w Kijowie, a pozbawiony towarzyskich stosunków.— Listy łącznie z fotografjami, co do których zapewnia się dyskrecja i zwrot, proszę adresować **«Konstanty T.,»** do biura ogloszeń **Rajchmana i Frendlera, Senatorska № 18.** 2941R

KLOZETY

bezwonne pokojowe,

zastosowane do bezwonnego proszku z fabryki „Otwock,“ własnego wyrobu, prostą i trwałą mechaniką nie wydają najmniejszego odoru, **wyrabia fabryka Lamp, Latarń i wyrobów Metalowych**

F. Trelle,
Nowy-Świat Nr 76,

jako też do nabycia w kantorze głównym: **ul. Prosta № 6 i Rudnicki i S-ka, Senatorska № 6.** 2787r

MŁODOŚĆ!

Farba za rs. 1 do głowy i zarostów, dobrocią swoją dorównywa najdroższym dotąd znanym; farbuje na kolor blond, szatyn i czarny.—Sprzedaż hurtowa i detaliczna w perfumerji **K. Smosarskiego, Długa № 43,** **za przesyłkę kop. 30.** 2802R

STRUNY WŁOSKIE I NIEMIECKIE.

ABONAMENT NUT. ABONAMENT NUT.

SPECJALNY SKŁAD NUT I INSTRUMENTÓW MUZYCZNYCH

GUSTAWA LEWI

w Warszawie, Marszałkowska Nr 50, róg Świętokrzyzkiej.

poleca w wielkim wyborze

NUTY i wszelkie instrumenta, jak:

SKRZYPCE, ALTÓWKI, WIOLONCZELLE, CYTRY, GITARY, MANDOLINY. — KORNETY, PUZONY, WALTORNIE, FLETY, KLARNETY i wszelkie inne instrumenta dęte.—**HARMONIE** ręczne z metodą w kilkudziesięciu gatunkach.—**OKARINY** z metodą.—Flageolety.—**POZYTEWKI DLA PTAKÓW.—KATARYNKI POKOJOWE DLA DZIECI.—TRĄBKI SYGNAŁOWE,** Nowego Systemu dla stróżów nocnych, leśniczych, straży ogniowej ochotniczej i t. p.

FISHARMONJE, FLETHARMONJE.

SKRZYNIE SAMOGRAJĄCE od najmniejszych do największych, z CYTRĄ, DZWONKAMI, z ulubionemi sztukami i motywami POLSKICH KOMPOZYTORÓW.

ARISTONY grające dowolną ilość sztuk za pomocą korby, SZTUK PRZYGOTOWANYCH PRZESZŁO TYSIĄC STO.

ALBUMY, NESSESERY, DOMKI do cygar i wiele innych przedmiotów z muzyką.

Ceny nader umiarkowane.

Katalogi nut i cenniki instrumentów wysela na żądanie franco, bezpłatnie. 2892R

Smyczki i futerały do skrzypiec. Metronomy i papier nutowy.

KALAFONJA PARYZKA I INNE PRZYBORY.

Fabryka Mebli Żelaznych

BRACI FRUMKIN

Rybaki Nr 10, w Warszawie,

poleca wielki wybór **Łóżek, Kołysek, Łóżek dziecinnych** itp., mebli z żelaza giętego lub maszynowego,

po cenach fabrycznych.

Illustrowane Cenniki wysełają się bezpłatnie.
Adres dla listów i depesz: Frumkin, Warszawa. 2780R

BENNO FIEGEL

w Berlinie C. Prenzlauer

Strasse 23—24, przyjmnje w komis na przystępnych warunkach sprzedaż wszelkich gatunków **zboża,** na giełdzie berlińskiej zapewnia zaliczenia na zasadzie dowodów ładunkowych, oraz kupuje na własny rachunek **nasiona koniczyny i traw.** 2932R

NA GWIAZDKĘ

Petersburski Magazyn, Nowy-Świat, wprost statui Kopernika, poleca największy wybór krajowych i zagranicznych

ZABAWEK, Zajęć i Gier dla dzieci,

po cenach najniższych w Warszawie,

oraz wielki wybór rozmaitych ozdób do choinek: kartonarze, latarki, bombonierki, ordery do kotyljona, rozmaite lichtarzyki, świece różnokolorowe i fajerwerki pokojowe etc. **Filja Magazynu Marszałkowska Nr 62,** w blizkości Saskiego Ogrodu.—Dla wygody Szanownej Publiczności, Magazyny będą otwarte w Niedziele 14 i 21 Grudnia. 3848

2940r

Do podłóg i posadzek:

Massy woskowe. **W. KARPIŃSKI** et **W. LEPPERT,** 33. Elektoralna 33. **Zaprawa terpentynowa.**

Wielki Wybór Słomianek

(WYCIERACZEK DO NÓG)

z włókien kokosowych, manilowych i ze słomy, oraz

Chodniki Kokosowe

różnej szerokości do pokrycia korytarzy, schodów, kantorów itp. użytku, są do nabycia

w Składzie Szczotek i Pendzli

Aleksandra Feista,

w Warszawie, przy ulicy Senatorskiej. 2943R

NA GWIAZDKĘ!

Świeczki, Lichtarzyki, Ozdoby choinkowe, Fajerwerki różne Zabawki dziec. nadeszły do składów zapałek

T. Kozłowskiego

Senatorska 25, Bracka 17,

Sprzedaż hurtowa i detaliczna. 3748

Zakład Wyprzedaży i Kupna

B. Korpaczewskiego,

Nowy-Świat 42.

Wyprzedaje: 1) Suknie, okrycia, chustki, damskie mało używane. 2) Ubrania męzkie. 3) Starożytności różne: porcelanę, bronzy, szkła, materje, zegary itp. przedmioty domowego użytku. Mający do sprzedaży podobne znajdą tamże miejsce zbytu. 742r

Najlepszem MYDŁEM do mycia twarzy jest MYDŁO **z Kwiatów** TATRZAŃSKICH.

Cena kawałka 25 kop.
Cena ½ tuz. rs. 1.25.

2469 B

Nauczycielka polka,

z wyższym patentem z zakładu Urszulanek w Poznaniu, posiadająca język francuzki, niemiecki, muzykę, z kilkoletnią praktyką, poszukuje miejsca. A. S. poste-restante, Sokołów, gub. Siedlecka. 3809

Rządcy,

ekonomi, pisarze, gorzelani, strzelcy, leśnicy, borowi, włodarze, owczarze, **Gospodynie, Bony, Nauczycielki, znajdą miejsca** przez **Wincentego Braun,**

KANTOR ZLECEŃ i UMIESZCZEŃ,

Poznań, Wiel. Garbary № 5,

Zgłaszający się winni kopje świadectw i bliższy opis swej osoby przysłać. 2863R

Do sprzedania 3839

Szuba Niedźwiedzia

w dobrym stanie, za przystępną cenę, może być i do miasta. Nowy-Świat 4, mieszk. 19, codziennie do godz. 12 i między 5—7 po poł.

PRACOWNIA

Sukień i Okryć Damskich

I. Chłusowiczowej,

ul. Próżna № 3, (wprost Zielonego placu). Przyjmuje wszelkie roboty w zakres **toalety damskiej** wchodzące, oraz całe **wyprawy.** Wykończa takowe podług najświeższych żurnali i po cenach umiarkowanych.
Tamże do sprzedania Okrycie aksamitne na edredonie, podług najnowszej mody, mogące swem ciepłem zastąpić lekkie futro. 2838R

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia w każdym czasie

LOKAL,

3 pokoje, przedpokój z kuchnią, ogródek z altaną i wszelkiemi wygodami gospodarskiemi, za 300 rs. rocznie; tamże ogród do wydzierżawienia. Ulica Belwederska, zaraz przy rogatce na lewo, na wprost Belwederskiego ogrodu. 3823

PRALNIA

przy ulicy Chmielnej № 19, egzystująca od lat sześciu, przyjmuje do prania bieliznę męzką i damską, oraz koronki i negliże, po cenach umiarkowanych.—Do osiągnięcia białości bielizny, pralnia nie używa żadnych środków chemicznych. 3821

W dobrach Żarki,

w pasie granicznym, jest do wydzierżawienia od 1-go Stycznia 1885 roku **Propinacja, Gorzelnia i Dystylarnia.**—Panowie Interesanci zechcą się zgłosić osobiście lub listownie do właściciela dóbr w Żarkach p. stację D. Ż. W.-Wiedeńskiej Myszków. 2687r

Potrzebny jest do fabryki niedaleko Warszawy

Młody Człowiek,

z dobrego domu, posiadający języki: rosyjski, polski i niemiecki, do prowadzenia rachunkowości i ręcznej kasy. Tacy, którzy już poprzednio byli czynni w fabrycznym zakładzie lub w podobnem przedsiębiorstwie i mogący złożyć kaucji do Rs. 500, otrzymają pierwszeństwo. Oferty po rosyjsku i niemiecku pisane, z przyłączeniem fotografii, można złożyć pod lit. Ż. K. w Biurze Ogłoszeń, Senatorska 18. 2878R



KONIE różne

(30 sztuk), 3817

Sanki, Dorożki i Maszyny parowe,

wszystko w dobrym stanie, do sprzedania po przystępnych cenach, przy ulicy Złotej № 54.

Skład Sukna i Kortów

F. WINKLERA.

ulica Kotzebue, róg Wierzbowej, dom hr. Krasińskiego.

poleca na sezon obecny

Flanelki w wielkim wyborze. 2801R

Chustki, Pleedy i Kołdry,

oraz najnowsze materjały na

Konfekcje.

Drogo! Drogo! Drogo!

kupuje ten, kto nie zaopatruje się w **Czapki i Kapelusze** w magazynie 2810r

W. Truchlińskiego,

Marszałkowska Nr 65,

tam bowiem **Czapki** z najpiękniejszego sukna po rs. 1 kop. 20, a **Kapelusze** od rs. 3 kupić można. Wykończone elegancko i trwale.

SANKI

vis-á-vis, nowe, a także i drugie używane, w bardzo dobrym stanie, są do sprzedania w fabryce powozów F. Loretz, Leszno 24. 3845

MEBLE gotowe

w wielkim wyborze, poleca

38 Magazyn Mebli T. OTWINOWSKIEGO, 38

Nowy-Świat, dom SS-rów Bothe,

oraz przyjmuje zamówienia na wszelkie wyroby **stolarskie, tapicerskie i dekoracyjne.** Ceny względnie do wartości wyrobu, możliwie umiarkowane. 2833R

Krakowskie-Przedmieście № 53, wprost skweru, obok cukierni p. Kocha, otwartą została z dniem 25 b. m., to jest we wtorek

ZUPEŁNA

WYPRZEDAŻ

TOWARÓW BŁAWATNYCH.

po cenach niżej kosztu, która trwać będzie tylko do czasu zbytu zapasowego towaru. 2822

NOWO-OTWORZONY!

Skład Obić, Cerat, Rolet i Gzymsów

POD FIRMĄ

S. JANOWSKI,

poleca **Chodniki Jutowe** od kop. 18 łok., **Skórę amerykańską** w różnych kolorach, od 50 k. łok. pr. Croquetta, **Ceraty** barchanowe, posadzkowe, pod chorych, obrusowe i **Serwety** na stoły, różnych wielkości po cenach prawdziwie nizkich.

Miodowa Nr 15,

naprzeciw b. Sądu Appelacyjnego. 2733R



Specjalna Fabryka Gorsetów

POD FIRMĄ

„MARIE",

Poleca na sezon bieżący znaczny wybór gorsetów najnowszych fasonów paryzkich od 2 rs. W tejże fabryce wyrabiają się gorsety dla osób ułomnych (hygieniczne) włosienicowe i gorsety dla osób w odmiennym stanie. 2694R

Niecała Nr 1, dom hr. Krasińskiego, 1-e piętro.

Nauka i wychowanie.

Najlepsza metoda do nauczenia się języka niemieckiego w 3-ch miesiącach bez nauczyciela, przez Pl. Reussnera. Cena całego dzieła rs. 2 k. 60, (pocztą rs. 2 k. 90). Oddzielnie kurs niższy k. 60, (pocztą k. 70), kurs wyższy rs. 2, (pocztą rs. 2 k. 20). Metoda angielska k. 75, (pocztą k. 85). Skład główny w księgarni pp. Gebethnera i Wolffa. 2553

Lekcyj języka niemieckiego, z dobrym wykładem gramatycznym i z konwersacją, udzielam za przystępną cenę. Wiadomość od godziny 12-ej do 4-ej, Chmielna 33, m. 3.

Niemieckiego z konwersacją udzielam, za cenę bardzo przystępną. Podwal 12, mieszkania 28. 18503

Niemka z dobrej familji, poszukuje lekcyj konwersacji, za bardzo przystępną cenę. Oferty w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. „Wien." 18466

Uczeń szkoły handlowej prywatnej, kursu specjalnego, poszukuje lekcyj, korepetycji lub przygotowania ucznia do tejże szkoły. Oferty przyjmuje kantor Kur. Warsz. pod lit. Q. Q. 18487

Bona z konwersacją francuzką potrzebna jest zaraz lub od Nowego-Roku do trzech małych dziewczynek. Wiadomość: Elektoralna № 4, u W. Jurczykowskiego. 18464

Potrzebna bona do małych dzieci, ale tylko z dobremi świadectwami. Smolna 10, m. 4.

Cudzoziemka wykształcona udziela lekcje obcych języków i przyjmuje tłomaczenia.— Leszno 18, m. 14, od godz 2—3. 18562

Niemka rodowita z muzyką wyższą, poszukuje demi-place, oraz lekcyj na godziny.— Wiadomość w kantorze Kurjera Warszaws. pod liter. W. K. 18575

Student 4-go kursu prawa, poszukuje lekcyj. Nowolipie 12, mieszk. 3. 2887

Na Pradze życzy sobie udzielać lekcje lub korepetycje nauczycielka, która w tym roku ukończyła gimnazjum. Ulica Petersburska № 184i, dom p. Skrońskiego, u właściciela domu.

Młoda panienka udziela lekcyj muzyki w domu lub na mieście po nizkiej cenie.— Tamże można egzercytować się na fortepianie, pomiędzy godziną 9 a 3. Wspólna № 3, mieszkania 9. 18628

Potrzebna jest nauczycielka na wyjazd do gub. Mińskiej, do 3 dzieci, znająca dokładnie język ruski, francuzki i muzykę. Zgłaszać się mogą tylko nauczycielki posiadające patent wyższy. Wiadomość przy ul. Świętokrzyzkiej № 23, mieszk. 15, w niedzielę i poniedziałek od godz. 4—8 po południu. 18623

Stancja z utrzymaniem, dla 2-ch panienek, przy porządnej rodzinie. Na żądanie konwersacja języków i fortepian. Hoża 6, m. 8.

Nauczycielki z patentem ukończonych szkół poszukuje się zaraz lub od Nowego-Roku. Adres: Włocławek, Ostaszewski, inżenier.

Potrzebna niemka na demi-place. Marszałkowska № 67 domu, mieszk. 14. 18687

Młoda niemka potrzebna jest do udzielania lekcyj i konwersacji. Solec, blizko Tamki № 42, mieszkania 4, do godz. 11 rano i od 5 w wieczór. 18683

Miss Wake. Rodowita angielka upoważniona od Władzy naukowej, urządza w mieszkaniu swojem (Marszałkowska 38, mieszk. 7), lekcje zbiorowe, konwersacji i na godziny.— Wiadomość: codziennie od g. 2—4 po połud.

Francuzka poszukuje demi-place. Szpitalna 2, mieszkania 22. 2886

Niemka poszukuje lekcyj za obiad. Nowogrodzka 21, m. 6. od godz. 1—3, 18668

Udzielam lekcje fortepianowe w domu, na mieście; tamże paryżanin udziela konwersacji. Hoża 5, mieszkania 45. 18525

Dla wspólnej nauki z własnemi dziećmi, przyjmuję kilka panienek różnego wieku, dobrze wychowanych. Języki obce wysoko stoją. Potrzebne są na stałe: francuzka i niemka. Chmielna 26, mieszk. 7. 18202

Posady i Prace.

Bufetowa praktyczna, życzy sobie przyjąć miejsce, w pierwszorzędnej restauracji, lub też na dworcu. Adres: Marjensztadt № 17, mieszkania № 18. 18524

Osoba wykształcona, władająca językiem francuzkim i ruskim i mogąca dać 500 rs. kaucji. Poszukuje miejsca kasjerki. Oferty w kantorze Kurjera pod lit. A. B. 18434

Uczeń do apteki potrzebny jest w Żarnowie, gubernji radomskiej, na dogodnych warunkach. Adresować przez Paradyz. 18362

20 panien uzdolnionych w klejeniu okrągłych pudełek, znajdzie stałe zajęcie w fabryce „Sylwan." Chłodna № 3, w podwórzu.—Tamże są paczki pocztowe, niepotrzebujące obszycia w płótno—zawsze do nabycia.

Za pokój ze stołem, paryżanin z żoną polką, mówiącą po rusku, znającą języki, muzykę, krawiecczyznę na własnej maszynie, ofiarują po kilka godzin pracy. Oferty składać pod adresem „Nadzieja," w kant. Kur. War.

Potrzebne są panny do robienia dziurek w bieliźnie. Wiadomość: ulica Elektoralna 6, w magazynie bielizny. 18553

Gorzelany doświadczony, samotny, który już kilka gorzelni poprawiał, na co ma rządowe i prywatne świadectwa, pragnie przyjąć posadę. Wiadomość: ulica Niecała № 6, mieszkania 7. 17525

Potrzeba jest 2-ch uczniów do cukierni, od lat 13. Pierwszeństwo mają z prowincji.— Wiadomość: Rymarska № 14. 18312

Nauka rękodzieł dla kobiet. Marszałkowska 53. Zaczynają się kursa kroju sukien, strojów, krawatów. 17162

Młody człowiek z dobremi świadectwami i rekomendacjami, posiadający język ruski, poszukuje miejsca u przysięgłego adwokata. Adres: Nowolipki № 11, m. 17. 18368

Kuchmistrz (restaurator), życzy sobie przyjąć kierownictwo w tym zawodzie, w Warszawie lub Cesarstwie, lub też przyjąć miejsce w dużym domu prywatnym. Oferty proszę nadsyłać do kantoru Kurjera pod lit. J. S.

Potrzebne są zaraz panny uzdolnione do pracowni „Marji," Mazowiecka № 5, mieszkania 15. 18569

Potrzebny konduktor, inkasent z kaucją, do interesu przemysłowego. Wiadomość Aleksandrja 21, m. 6, pomiędzy 2 a 4 po południu. 18618

Niańka z długoletniem doświadczeniem i najlepszemi rekmendacjami, poszukuje miejsca. Wiadomość: Aleja Ujazdowska № 12, mieszkania 6. 18640

Niemka z dobremi świadectwami poszukuje miejsca za gospodynię, znająca się dobrze na wiejskiem gospodarstwie. Pańska № 57, u rządcy. 18632

Gospodyni z Berlina, znająca się doskonale na kuchni, młoda, z 6-letniem świadectwem, poszukuje miejsca. Krakowskie-Przedmieście № 7. Biuro pracy, Dąbrowska i Marek. 18634

Potrzebny jest uczeń do zakładu bronzowniczo-cyzlerskiego, [illegible] 15—16. Ulica Ogrodowa № 26. 18616

Dla panien otworzonym został przy fabryce ram złoconych i robót kościelnych wydział nauce pozłotniczej przeznaczny, gdzie przyjmowanemi być mogą na korzystnych warunkach. O bliższych szczegółach dowiedzieć się można na miejscu w fabryce J. Borawskiego, róg ul. Krakowskiego-Przedmieścia i Trębackiej № 1a. 18724

Lekarz potrzebny jest zaraz do miasteczka mającego przeszło 4,000 ludności. Wiadomość u p. A. F. Galle, Senatorska 18. 18721

Potrzebni są agenci na Warszawę, do sprzedaży towaru. Kaucja w gotowiznie 15 do 25. Wiadomość: Leszno № 18, mieszk. 16, zrana od godziny 9—11. 18718

Młody człowiek poszukuje rządztwa domu, mogący złożyć kilkaset rubli kaucji. Oferty uprasza się składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod liter. A. K. 18659

Potrzebny uczeń do felczera, który ukończył 3 klasy. Ulica Złota № 27. 18677

Potrzebni są praktykanci i chłopcy do zakładu mechaniczno-ślusarskiego, Sienna 5.

Potrzebne są panny zupełnie uzdolnione, podręczne i do nauki, do pracowni sukien i okryć damskich Anny Mazurkiewicz. Ulica Długa № 30. 18716

Uczeń aptekarski z 1½-roczną praktyką, obeznany z czynnością miejską i wiejską, poszukuje miejsca na prowincji zaraz lub od Nowego-Roku. Łaskawe oferty z podaniem warunków, proszę składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod liter. N. S. Z. 18670

Kupno i sprzedaż.

Futro męzkie, piżmowce, w dobrym stanie, na osobę średniego wzrostu, do sprzedania za rs. 30. Dzielna № 7 lit. B., w pracowni sukień damskich Anny. 2904

Dywany wschodnie, zachodnie, serwety, chodniki, pledy, kołdry różne „Najlepiej kupić," (w podwórzu), w składzie Giełżyńskiego, Marszałkowska 65. 2089

Do sprzedania bilard. Nowa-Praga, ulica Fabryczna № 103. 18555

Z powodu wyjazdu są do sprzedania meble. Wiadomość: Żurawia № 11a, m. 13.

Lisy damskie wyborowe, maszyna Whelera i Wilsona, zegar ścienny złocony, antyk, do sprzedania. Zielna 7. mieszk. 14. 18550

Futro lisy jedwabiem kryte, kołnierz i mufka tumakowe, suknia jedwabna czarna, kredens dębowy z piękną rzeźbą, lustro, żardinierka i wózek dziecinny, do sprzedania tanio. Wiadomość: Hoża № 10. m. 10. 18557

Szuba atłasowa, z kołnierzem tumakowym, lisami podpita do sprzedania, za rs. 50. Ciepła № 2b, w magazynie strojów. 18586

Futro niedźwiedzie do sprzedania, za nizką cenę. Nowy-Świat 15, w dystrybucji. 18593

Meble gotowe, urzędowej roboty, garnitur za rs. 90, szeslongi prawdziwą skórą amerykańską kryte po rs. 26, oraz wiele innych mebli, po bardzo nizkich cenach sprzedaje tapicer. Ulica Orla № 12. 18603

Drzewa sztuk 18,000 bardzo pięknego, towarowego i budulcowego do sprzedania, o dziewięć wiorst od spławnej rzeki, wpadającej do Niemna. Bliższa wiadomość w tabacznym magazynie, w hotelu Europejskim.

Fartuszki, sukienki, bielizna dziecinna i negliże damskie w dużym wyborze i tanio, w składzie koronek ruskich, Senatorska № 27, mieszkania 9. 17949

Meble, oraz łóżko francuzkie do sprzedania, za nizką cenę. Plac Krasiński № 2, mieszk. 4, między 1-ą a 6-ą. 18490

Futro męzkie elki do sprzedania. Dzielna № 7c mieszk. 27. 2871

Do sprzedania 4 pary firanek szydełkowych. Śliska 40. m. 13, lewa oficyna. 18281

Do sprzedania tanio! Suknia jedwabna czarna z ubraniem, na osobę średnią, salopa atłasowa czarna, wierzch zniszczony, lisami dobremi podszyta, mufka i kołnierz tumakowy, szal francuzki dawny. Leszno 37, mieszkania 13. 18445

Karty od gry, czyste, nabywa apteka Mutniańskiego, Nowy-Świat № 20. 18160

Meble do sprzedania bardzo tanio: 6 krzeseł, 2 fotele, kanapa i stół. Złota 12, stróż wskaże. 2878

Nafta Braci Nobel, garniec kop. 40. Po wybraniu 10 garncy, daje się 2 garnce bezpłatnie, w składzie mydła, Trębacka 5. 18563

Szuba aksamitna, popielicami podbita, na słuszny wzrost i garniturek z szarych baranków, złożono do sprzedania w składzie futer p. Konińskiego, Nowy-Świat 67. 18439

Fortepian bardzo tanio do sprzedania, wynajęcia. Wiejska 7, mieszkania 5. 18121

Futra i różne meble do sprzedania. Podwal № 24. mieszk. 22, 2-e piętro. 18501

Pończochy i skarpetki od kop. 40, kamasze, hałki. Senatorska 7, obok Roeslera.

Futro niedźwiadki, szafa do sukien piękna, parawan, szynelik, buty; sklep wiktuałów do sprzedania. Ulica Źródłowa № 3. 18296

Kołdry gotowe, bardzo tanio, oraz przyjmują się takowe do roboty, w fabryce waty L. Minzberg. Nowy-Świat № 38. 17843

Fortepian krótki, o 7 oktawach, do sprzedania za rs. 230. Długa № 5, m. 30. 18515

Najtaniej! sprzedaje wyroby złote, srebrne i brylantowe jubiler Józef Betcher. Marszałkowska 65. Wybór wielki. 2889

Meble do sprzedania bardzo tanio, garnitur orzechowy, tremo, szafy, szafka do bielizny, lustro, szeslong, garniturek napoleonkowy czarny, stolik, kandelabry, żardinierki, firanki, razem lub częściowo. Chmielna № 8, wprost kąpieli Dyana, mieszk. 7. 18446

Żyrandol wielki i mały ze świecznikami, tanio do sprzedania. Sienna 3, m. 4. 18532

Garnitur salonowy, meble do jadalni i sypialni, eleganckie, lampy i różne rzeczy do umeblowania niezbędne, tanio do sprzedania. Sienna 3, mieszk. 4, drugi dom od Marszałkowskiej. 18531

Meble tanio do sprzedania: garnitur czarny i orzechowy, kredens dębowy, rzeźbiony, szafy masiv orzechowe, tualeta, umywalka, łóżka, biuro, biblioteczki, szesłong, stół jadalny, kredens orzechowy, stolik do samowaru, konsolki do kart, garnitur francuzki, firanki, lustra, tremo. Ulica Twarda № 6, od frontu, pierwsze piętro, mieszk. 8. 18605

Meble, garnitur czarny i orzechowy, ozdobne urządzenie jadalnego pokoju dębowe, oraz inne meble, lustra, tremo, żyrandol, kandelabry, z 6-u pokojów kompletne urządzenie, do sprzedania bardzo tanio, razem lub częściowo, na ulicy Chmielnej w pałacu № 27, mieszkania 14, pierwszy dom od Marszałkowskiej, stróż wskaże. 18663

Meble używane rozmaite, tanio sprzedaje zakład wyłącznie używanych przedmiotów. Tamże kupuje używane meble, kasy, fortepiany, Maków. Solna 8. 18094

Fortepian wiedeński, dobry, do wynajęcia. Chmielna № 28, pracownia Karoliny. 19516

Sanie petersburskie zupełnie nowe, do sprzedania. Wiadomość w Łazienkach, koszary ułańskie, w 5 szwadronie, u wachmistrza Skibskiego. 18418

Meble, garnitur czarny i orzechowy, ozdobne urządzenie jadalnego pokoju, dębowe, oraz inne meble i lustra, tremo i firanki, z 6-u pokojów kompletne urządzenie, do sprzedania bardzo tanio. lub częściowo, na ulicy Chmielnej w pałacu № 26, mieszkania 9, czwarty dom od rogu Marszałkowskiej. stróż wskaże.

Palto podszyte młodemi szopami, z elek amerykańskich kołnierz, obszerne, za rs. 65, obraz olejny „Chrystus" szkoły włoskiej, za rs. 120, sofa wielka turecka na sprężynach, otwierana, za rs. 35 i szeslong skórą kryty, za rs. 30 są do sprzedania. przy ulicy Piwnej № 45, na 1-m piętrze, od frontu, od godziny 12 do 3 po południu. 2861

Maszyna do rąbania cukru, jest do sprzedania. Zielna № 12, sklep spożywczy. 18483

Sanki na dwie osoby są do sprzedania. Ul Chmielna 62, stróż wskaże. 18416

Do sprzedania dwie pary sanek ze skrzyniami mocno zbudowanych, mogą służyć na wieś do przewożenia ciężarów, jak również dla obywateli w Warszawie do wywożenia śniegu lub śmieci. — Wiadomość: ulica Leszno № 55. 18458

Kupuję drogie kamienie, zegarki (złote), złoto i srebro, od najmniejszej do największej ilości, do użytku i na stopienie. — Henryk Juwiler (jubiler). Nowy-Świat 59, obok Świętokrzyzkiej. mieszkania № 15. 1896

Warsztat ślusarsko-mechaniczny, dobrze urządzony, z robotami, jest zaraz do sprzedania. Wiadomość: ulica Zgoda № 1, m. 10, od godziny 10 do 4-ej. 18662

Do sprzedania futro damskie lisy, kołnierz i mufka sobolowe, dwie suknie, oraz kapelusz damski filcowy nowy. Wiadomość: ulica Krucza № 10 lit. B, m. 18. 18626

Do sprzedania suknia z ciężkiej materji. Marszałkowska 37, mieszkania 6. 2894

Fortepian czarny o 7 oktawach, do sprzedania, fortepiany i pianina do wynajęcia w składzie J. Hinz. Nowy-Świat № 4. 18275

Kasa ogniotrwała masiv zbudowana, ze skrytkami. Wiadomość za rogatką Mokotowską, w pierwszym szynku. 18667

Do sprzedania bardzo tanio szeslong.— Świętojańska № 4, mieszkania 4. 18712

Fortepiany nowe i używane, sprzedaż, zamiana, kupno. Leszno 19A, fabryka fortepianów. 18713

Salopa podbita lisami, kryta ciężkim jedwabiem, mało używana, do sprzedania.— Nowy-Świat № 55, pomiędzy godziną 9 i 4, stróż wskaże. 2909

Sanki używane do zaprzęgu jednego lub pary koni, do sprzedania. Wiadomość: ulica Chłodna № 27, w kantorze fabryki. 18666

Zegar stojący francuzki, b. piękny, tanio do sprzedania. Hoża 14a, mieszk. 18. 18642

Maszyny do szycia praktyczne i trwałe, sprzedaje najtaniej Juljan Berg, ul. Mazowiecka № 14. 2897

Garnitur czarny, rzeźbiony, orzechowy, elegancki, urządzenie jadalnego pokoju dębowe, oraz inne meble z kilku pokojów do sprzedania bardzo tanio. Chmielna 25, stróż wskaże. 18709

Kupuje! złoto, srebro i drogie kamienie jubiler Józef Betcher. Marszałkowska 65.

Fortepian koncertowy Hoffera. różne meble sprzedaje. Hoża 5, mieszk. 45. 18707

Z powodu wyjazdu do sprzedania fortepian, kredens, biurko, umywalka, stół jadalny, stolik i szafka. Żurawia № 18, m. 26. 18695

Bardzo tanio do sprzedania garnitur duży mahoniowy, aksamitem kryty i maszyna prawie nowa do pończoch. Wiadomość: ulica Podwal № 8, u stróża. 18693

Kosztowności, jako to: brylanty, perły, złote i srebrne wyroby, pragnący zbyć lub nabyć korzystnie, otrzyma informację w kasie zaliczkowej, plac Warecki № 14, u taksatora, od godz. 10—3. 18726

Bubeltówka Lancastra, prawie nowa, z powodu wyjazdu do sprzedania za połowę ceny kosztu. Wiadomość: Piękna 21a, m. 2.

Do sprzedania: 2 szafy orzechowe rozbierane, 2 łóżka orzechowe za przystępną cenę. Ulica Wróbla № 9, u stolarza. 18719

Do sprzedania futro damskie, na nizką osobę, lisy atłasem kryte, w dobrym stanie, oraz kołnierzyk i mufka, w cenie 30 rubli. Aleje Jerozolimskie № 36, u rządcy domu. 18672

Dla pp. amatorów. Piękny obraz staroniemieckiej szkoły z 16-go wieku do zbycia. Chłodna 5, mieszk. 5. 18691

Interesa handl. i majątk.

Pogrzebowy zakład B. Korpaczewskiego, skład trumien i wszelkich efektów pogrzebowych. Nowy-Świat 42. 18

Z powodu nagłego wyjazdu, jest do sprzedania dystrybucja, za przystępną cenę. Ul. Chmielna № 18. 18595

Placu 2,500 łokci jest do sprzedania, przy ulicy Brzeskiej, naprzeciw bazaru p. Rożyckiego, wiadomość tamże, na Pradze. 18588

Sklep spożywczy do sprzedania z powodu słabości właścicielki. Ul. Leszno 67. 18565

Zakład felczerski z urządzeniem, egzystujący lat trzy, z wyrobioną klijentelą, jest do sprzedania. Ulica Świętokrzyzka № 19, obok poczty, wiad. w tymże zakładzie. 18548

Korzystny interes dla specjalisty. Z powodu zmiany interesu do odstąpienia zaraz zakład fotograficzny w zupełnym porządku, dobrze procentujący, w mieście gubernjalnem. Reflektanci raczą składać adresy w kantorze Kurjera Warsz. pod literami G. R. 18448

Skład węgli do odstąpienia. Ulica Pańska № 16. 18478

Sklep wiktuałów do sprzedania, targi dobre, komorne się nie płaci. Wilcza № 11. 18139

Sklep wiktuałów jest do sprzedania z powodu słabości właścicielki. Ulica Furmańska № 10 (dom przechodni). W domu tym mieszka około stu lokatorów. 2892

Placu łokci 7908 na Starej-Pradze do sprzedania. Wiadomość: ul. Dzielna 7B, m. 25.

Piekarnia lat 20 egzystująca przy ulicy Brzozowej № 20, do wynajęcia od Nowego-Roku. Wiadomość: Elektoralna № 7e, u R. Jaesschien. 18519

Potrzeba pożyczki 15,000 do 20,000, na hypotekę domu murowanego, przy ulicy pryncypalnej położonego, w pierwszej połowie wartości, na 10 procent. Oferty nadsyłać do biura ogłoszeń, Senatorska 18, sub A. H. 2879

Smolarnia do wydzierżawienia w dobrach Włodawskich, gubernji Siedleckiej, nad rzeką Bugiem. Wiadomość na miejscu przez Chotyłów, drogą żelazną Warszawsko-Terespolską w Rożance, pod Włodawą, lub w Warszawie w kancelarji hrabiów Zamoyskich, przy ulicy Rymarskiej № 6. 18517

Krowiarnia z wyrobioną klijentelą, jest do odstąpienia; 5 krów z obszerną stajnią. Ul. Elektoralna № 23. mieszk. 11. 18420

Potrzebne 120 rubli, na kilka miesięcy, w procencie dobre obiady, gwarancja pewna. Oferty w kantorze Kur. War. 20 B. 18477

Z powodu wyjazdu, sklep mydlarski jest do sprzedania, na dobrych warunkach, w dobrem miejscu. Ul. Złota № 20. 18482

Sklep spożywczy do sprzedania przy ulicy pryncypalnej. Wiadomość: Nowo-Karmelicka № 10, w sklepie. 18409

Sklep dystrybucyjno-galanteryjny, przy ulicy Mazowieckiej, pod № 12, jest do sprzedania. 18543

Kawiarnia zaraz do sprzedania. Cena bardzo nizka. Wiadomość: kiosk, Nowy-Świat róg Alei. 2893

Szynk do sprzedania z kompletnem urządzeniem, trunkami, za rs. 400. Komorne tanie. Z powodu słabości. Wiadomość od godz. 10—12. ulica Sowia № 3, m. 42. 18534

Bawarja-restauracja do sprzedania zaraz. Wiadomość w browarze: Chłodna 43. 18700

Restauracja z bilardem jest do sprzedania za nizką cenę. Wiadomość: ulica Chłodna № 36, u właściciela domu. 18690

Sklep dystrybucyjno-piśmienny do odstąpienia w bardzo korzystnem miejscu, na dobrych warunkach. Ulica Elektoralna 15, przy bramie. 18688

Sklep wiktuałów z zapasami zimowemi, oraz kotłem miedzianym do herbaty, do sprzedania z powodu słabości. Ulica Ogrodowa 43.

Dom i sklep. Dom do sprzedania, a sklep do wynajęcia, w środku targu, w najlepszem miejscu, na Szmulowiźnie № 10; tamże wiadomość u właściciela. 18678

Sklep wiktuałów do sprzedania w każdym czasie. Róg Pańskiej i Wroniej № 1. 18665

Sklepik jest do sprzedania, z powodu wyjazdu. Piwna № 39. 18714

Magazyn strojów damskich, istniejący od lat 17, w jednem i temże samem miejscu, jest do odstąpienia, z całem urządzeniem i wyrobioną klijentelą dającą odpowiednie utrzymanie, pod korzystnemi warunkami. Wiadomość na miejscu, ulica Elektoralna № 20, dom Rappla. 18655

Sklep dystrybucyjny narożny, z 2 wchodami do sprzedania, komorne do św. Jana zapłacone; z towarem lub bez, może być odstąpiony i na inny proceder. Plac Zamkowy № 109. 18671

Z powodu nagłego wyjazdu jest do sprzedania dystrybucja, z wyrobioną klijentelą, na bardzo przystępnych warunkach. Ul. Świętokrzyzka 12.—Tamże suknia jasna za rs. 20.

Ktoby miał do wypożyczenia 150 rubli, na dogodnych warunkach i krótki termin, zechce dać wiadomość: Złota № 4. m. 20.

Sklep wiktuałów do sprzedania, z powodu słabości, za rogatką Wolską № 6. 2913

Kamienica z ogrodem, między ulicami: Przejazd i Karmelicką, do sprzedania zaraz. Dochodu przynosi do 6,000 rs. Do kupna potrzeba blizko 30,000, których część może zastąpić suma hypoteczna, plac, lub pozostać na gruncie. Wiadomość: Leszno № 51, mieszkania 3. 18715

Lokale.

Dwa pokoje porządnie umeblowane, 14 rs., miesięcznie. Hoża 18a. 18584

Dwa pokoje, na dole, z meblami, pościelą, samowarem, obsługą. Krakowskie-Przedmieście 7. 18597

1 lub 2 pokoje umeblowane, do najęcia w każdym czasie. Ordynacka № 2, mieszk. 9. Wiadomość tamże od godz. 3—5. 2891

Z powodu wyjazdu jest do najęcia mieszkanie frontowe, zupełnie umeblowane, składające się z siedmiu pokojów, z dużą kuchnią i kuchennemi sprzętami. Obejrzeć można od godz. 10 do 2 po południu. Chmielna № 9, mieszkania № 5. 18463

Pokój duży, na 3 piętrze, od frontu, umeblowany, z usługą i opałem, jest do wynajęcia każdego czasu. Wiadomość u stróża Senatorska № 20. 18587

Do odstąpienia lokal frontowy: 3 pokoje obszerne, przedpokój, kuchnia, wszystkie wygody, 4-te piętro. Cena kwartalna rs. 80. Żurawia 3, w blizkości Nowego-Światu). — Tamże sprzedają tanio: lustra, serwantki.

Do wynajęcia każdego czasu dwa pokoje i kuchnia, za rs. 14 miesięcznie. Ul. Wróbla № 7. 18561

Do wynajęcia 5 lub 6 pokojów, mieszkania kawalerskie, sklepy, za Nowozielną drugi dom. Zielna 31. 16226

Do wynajęcia każdego czasu, przy ulicy Mokotowskiej № 15, róg Wilczej, obok Placu św. Aleksandra, lokale: po 5, 6, 7, pokojów, z wannami, waterklozetami, urządzeniem gazowem i wszelkiemi wygodami, oraz stajnia i wozownia. Wiadomość na miejscu. 2732

5 pokojów, przedpokój kuchnia, pasaż, na 1-m piętrze, z wszelkiemi wygodami, do wynajęcia zaraz, lub od 1 Stycznia 1885. Wiadomość u właściciela, przy ulicy Nowy-Świat № 9. 17689

Do wynajęcia od Nowego-Roku 3 pokoje, przedpokój, kuchnia, zlew, wodociąg, za 140 rs. do św. Jana. Chmielna 25, m. 26.

Pokój przy familji od 1-go Grudnia dla osoby przyzwoitej, spokojnej. Marszałkowska № 37, mieszkania 7, 18454

Pokój zaraz do wynajęcia z osobnem wejściem dla małżeństwa, jednej luk dwóch kobiet. Danielewiczowska № 8 domu, m. 9, gdzie Matka Najświętsza w podwórzu. 18684

Od 1-go Stycznia, z powodów nieprzewidzianych jest do odstąpienia mieszkanie frontowe, suche i ciepłe, składające się z 2-ch pokojów, przedpokoju, kuchni i wszelkich wygód. Ul. Oboźna № 3, stróż miejscowy wskaże.

Pokój dla kawalera przy familji. Marszałkowska 38, mieszk. 7, wiadomość od godz. 2—4 po południu. 18675

2 pokoje pojedyncze kawalerskie, widne, suche i ciepłe, zaraz tanio do wynajęcia.— Nowolipki 32B. 18664

Sklep z pokojem do wynajęcia zaraz. Cena roczna rs. 300; 2 pokoje kawalerskie na parterze. Ul. Elektoralna № 28. 18614

3 pokoje z przedpokojem i kuchnią, z wodą, na 3-m piętrze, z powodu wyjazdu do wynajęcia od 1-go Stycznia. Ulica Elektoralna № 28, mieszkania 43. Tamże garnitur orzechowy urzędowej roboty i inne meble do zbycia za cenę umiarkowaną. 18613

2 pokoje, przedpokój i kuchnia, na parterze, z komórką i piwnicą, do wynajęcia od Nowego-Roku na 3 miesiące lub na czas dłuższy, z meblami lub bez, przy ul. Nowogrodzkiej № 27, drugi dom od rogu Marszałkowskiej. 18679

Zaraz są do wynajęcia 2 umeblowane pokoje i kuchnia i jeden na parterze. Wiadomość pod № 34/1574c w Alei Jerozolimskiej u rządcy. 18697

Ładny pokój lub 2 frontowe, umeblowane. Marszałkowska 37, mieszkania 5. 18692

Pokój umeblowany zaraz do wynajęcia. Ul. Świętokrzyzka № 32, m. № 2, 3-e piętro. Tamże męzkie futro w dobrym stanie do sprzedania. 18689

Pokój duży z meblami, życiem lub bez, do najęcia. Nowy-Świat 19, m. 16. 18681

Pokoik ze wspólnem wejściem do najęcia od 1-go Stycznia dla spokojnego lokatora. Ul. Świętokrzyzka № 23, mieszkania 13. 18676

Pokoj umeblowany z opałem, za rubli 7, oraz pokój drugi umeblowany, za rubli 10 miesięcznie, do wynajęcia od 23 Grudnia. Może być ze stołem. Mokotowska № 6, mieszkania 5. 18728

Suteryny obszerne i widne z wodociągami, odpowiednie na magle, lub inne przedsiębierstwo, do wynajęcia. Nowy-Świat 55. 2908

Pokój przy dwóch kobietach lubiących spokojność, jest do wynajęcia w każdym czasie, z opałem, samowarem, usługą, za rs. 8, na parterze, lub dla dwóch panienek z całodziennem utrzymaniem po rs. 15, pomoc w w naukach, opieka i konwersacja języka francuzkiego, a nawet i muzyka na żądanie może być. Złota № 31, mieszkania 4. — Tamże przyjmują się pończochy do roboty i podrabiania po $22^{1}/_{2}$ kopiejki. 18698

Za rs. 250 do wynajęcia od Nowego-Roku lokal na 1-m piętrze, składający się z dwóch pokojów i kuchni, urządzenie gazowe, kran wodociągowy i zlew, górka mała osobna, piwnica jedna i góra wspólna. Orla № 6.

3 w. 4 pokoje, z 2-ma wejściami, z w[illegible] ciągiem i zlewem do wynajęcia. Nowy-[illegible] 55, czwarty dom od ulicy Świętokrzy[illegible]

Doniesienia rozmait[illegible]

Serengi kauczukowe, wstrzykawki d[illegible] jekcyj, morfiny, waty, opatrunki, poleca Breymeyer. Warszawa, Królewska, róg [illegible] kowskiego-Przedmieścia. 2356

Tłomaczenia z francuzkiego i niemie[illegible] go. Kiosk, wprost ulicy Trębackiej. 1840

Dla pań. Przyjmuje do naprawy i przera[illegible] bia suknie, kapelusze, czepki, także przy[illegible] muje cienkie rzeczy do prania. Marszałkow[illegible] ska № 26, mieszkania 31. 18511

Zakład reperacyjny mechaniczny J. Ta[illegible] cherta, Niecała 10, przyjmuje repera[illegible] optyczno-mechaniczne, narzędzia chirurgicz[illegible] dentystyczne, elektryczne, wagi aptekarsk[illegible] praski, formy, jakoteż wszelkie maszyny [illegible] szycia, pieczętarskie, fotograficzne, introli[illegible] torskie i inne. Wynalazki mechaniczne [illegible] dług rysunków lub modeli, wykonywają z wszelką dokładnością. Maszynki laubze[illegible] we tanio do sprzedania. 2812

Zawiadamia się szanowną publiczność, wszystkie stragany z fruktami, które eg[illegible] stowały na placu za Żelazną-Bramą, p[illegible] niesione zostały do nowego bazaru w d[illegible] pana Janasza. 18701

Na gwiazdkę. Szlafroczki wełniane od r[illegible] oraz flanelowe, strojne, czepeczki i ubra[illegible] od rs. 1 kop. 50: żaboty koronkowe od r[illegible] po bardzo nizkich cenach przygotowała [illegible] wo-otworzona pracownia strojów i su[illegible] damskich Helene & Comp. Nowy-Świat [illegible] pierwsze piętro. 2912

Górnoszlązak, kandydat medycyny, zbawiony wszelkich funduszów, przez śm[illegible] swego dobroczyńcy, prosi wspaniałomyśl[illegible] rodaków, o pożyczkę 500 rs., na zakończ[illegible] nauk. O łaskawe oferty uprasza się po[illegible] A. G. 73. Breslau hauptpostl. 2911

Stadnicka akuszerka przeniosła swoje [illegible] szkanie z ulicy Siennej w Aleje Jerozo[illegible] skie № 11/1582M, m. 12, poleca się ła[illegible] wej pamięci pań. Przyjmuje osoby przyje[illegible] na kurację lub na odbycie słabości, w [illegible] bnych i wspólnych pokojach. Troskliwą [illegible] kę i dyskrecję zapewniam. 18433

Dla młodej i przyzwoitej kobiety jest z[illegible] pomieszczenie wspólne przy familji. [illegible] Bracka № 9, m. № 2. — Tamże są do zb[illegible] rogi łosia, mogące służyć na wieszadł[illegible] zbrojowni lub przedpokoju. 18673

Mamka ze świeżym pokarmem. Ul. Ma[illegible] ska № 3, u stróża. 18725

Jest mamka bez długu, przy ulicy N[illegible] grodzkiej № 12. 18722

Mamki ze świeżym i starszym pokar[illegible] bez długu, u akuszerki. Ul. Nowomie[illegible] dawniej zwana Gołębia № 7. 18717

Mamka ze świeżym pokarmem, bez d[illegible] Ulica Wielka № 14, wiadomość u str[illegible]

Mamki z młodym i starszym pokar[illegible] Ulica Chmielna № 33. 18723

Mamka niemka i wiejskie. Ulica Pańsk[illegible] u akuszerki. 18471

Mamka młoda, wiejska, ze świeżym p[illegible] mem, bez długu. Nowolipki № 30 [illegible] stróż wskaże. 18566

Mamki ze świeżym pokarmem u akus[illegible] Śliska № 38. 18765

Wdowa po urzędniku, życzy sobie mieć stołowników, zarazem mogą panowie rosjanie, którzyby chcieli mieć potrawy ruskie, smaczne i zdrowe; niechaj się zgłoszą na ulicę Złotą № 31, mieszk. 4. 18699

Dnia 2 t. j. we wtorek, przechodząc ulicą Rymarską i Lesznem, zgubiono pugilares, zawierający kilkadziesiąt rubli, pół losu za № 9310 i różne notatki. Łaskawy znalazca po zatrzymaniu sobie pieniędzy, zechce odnieść na ulicę Nalewki № 5, m. 14. 18706

Dnia 3 Grudnia zginął czarny ponter, w białe łaty, ze skórzanym kagańcem, wabi się „Dynar." Uprasza się o odprowadzenie go do mieszkania № 6, domu 17, na ulicy Zakroczymskiej, za sowitą nagrodą. 18729

W niedzielę, to jest dnia 30-go b. zgubioną została książka do nabożeńst[illegible] z literami Z. M. — Łaskawy znalazca zec[illegible] zwrócić poszkodowanej tę drogą pamiąt[illegible] Instytutowa № 6, mieszkania 2. 186[illegible]

Kwit na futro złożone na przechowanie [illegible] magazynie p. Penkala, zaginął. Znalaz[illegible] otrzyma nagrodę. Tekla Atłasowicz, plac Za[illegible] kowy № 165, 1-sze piętro. 18696

Wyżeł kompletnie ułożony, ładny, tanio [illegible] sprzedania przy alei Szucha, domu № [illegible]

Za nagrodą. W środę o godzinie 5-tej [illegible] południu, wybiegł piesek mały, pinczer[illegible] białej maści, stary, bez zębów. Ktoby tal[illegible] wego zatrzymał, odprowadzi: Wspólna № [illegible] lit. a, mieszkania 16, do jenerałowej Gedr[illegible]

Wyżlica ponter, biała, z żółtemi łata[illegible] chora na gardło, zaginęła z domu: T[illegible] mackie № 3. Kto da znać lub odprowad[illegible] otrzyma nagrodę. 18552

Ponter biały w żółte łaty, wybiegł w N[illegible] dzielę w południe. Uprasza się o odprow[illegible] dzenie na Wspólną № 23a, za nagrodą, st[illegible] wskaże. Nieprawy posiadacz będzie poc[illegible] gnięty do odpowiedzialności sądowej. 18567

W drukarni *Kurjera Warszawskiego*.—Plac Peatralny nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою—Варшава 24 Ноября (6 Декабря) 1884 г.
Redaktor Wacław Szymanowski.—Sekretarz Redakcii Tadeusz Czapelski.—Wydawca Gustaw Gebethner.